Nr. 334b. Dnia 3 grudnia. Czwartek. Dnia 21 listopada (3 grudnia) 1885 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekpsedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym z powodu święta kościelnego św. Barbary męczenniczki, patronki szczęśliwej śmierci, górnictwa i bractwa rybaków, odbędzie się odpust w kościołach:

św. Barbary;

św. Trójcy (po-trynitarskim) i

N. Panny Marji, na Nowem Mieście.

Takiż odpust odbędzie się w nadchodzącą niedzielę (d. 6-go b. m.) w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po karmelickim).

— Z powodu rozpoczętego miesiąca, jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawioną będzie o godzinie 9-ej rano solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu, ku czci Serca Pana Jezusa; pojutrze zaś w tymże kościele, jako w pierwszą sobotę miesiąca, odbędzie się o godzinie 9-ej zrana wotywa na intencję bractwa matek chrześcjańskich.

Przegląd polityczny.

Pomimo wszystkich oskarżań się wzajemnych serbów i bulgarów, zawieszenie broni jest faktem dokonanym od godz. 11-ej w południe w poniedziałek. Idzie tylko o to, czy dotychczasowa *treuga Dei* potrwa tak długo, ażeby dyplomacja dokonać mogła swego dzieła, co dotychczas przynajmniej jest rzeczą wątpliwą.

Atmosfera w ogóle na półwyspie bałkańskim duszna bardzo. Usunięcie ks. Aleksandra, wysuwane obecnie na pierwszy plan, nie zdaje się tak łatwem do dokonania. Niemniej trudnem okaże się zapewne utrzymanie na tronie króla Milana, a jego abdykacja na rzecz syna, pod rejencją królowej Natalji, rodem rosjanki, nie mogłaby pozostać bez wpływu na kierunek polityki serbskiej, nie mówiąc już o przewrocie, jaki musiałby nastąpić, gdyby skutkiem zbiegu okoliczności nastąpiła zmiana dynastji i gdyby ks. Karadżordżewicz zasiadł na tronie.

W ogóle z telegramów i listów, jakie otrzymujemy, widocznem jest, że zawikłanie wzmaga się z każdą chwilą i lubo nikt wojny nie chce, nikt do niej rozmyślnie nie dąży, nikt jednak nie jest panem wypadków i dlatego ogólnem hasłem jest gotowość na wszelkie ewentualności.

Jak wiadomo z telegramów, Porta przystąpiła już do działania w celu przywrócenia *status quo ante* w Rumelji Wschodniej. Dwaj pomocnicy zamianowanego przez rząd stambulski komisarza Dżewdeta baszy znajdują się już w Filipopolu, dokąd przybyli bez przeszkody, eskortowani tylko przez 20-tu żandarmów, i rozpatrzywszy się w sytuacji, wzywają samego komisarza, aby na miejsce przybył. Jednocześnie Porta głosi na wszystkie strony o swojej gotowości bojowej i czterechkroćstotysięcznej armji, którą po cichu zgromadziła. Cyfra ta ma wywrzeć nacisk moralny na rumeljotów i chętkę oporu poskromić. I rzeczywiście, jeżeli unja rumelijsko-bułgarska nie była wyrazem żywego i ogólnego popędu całej ludności, tylko dziełem pewnej garstki ludzi, którzy swą wolę umieli narzucić ogółowi i nie napotkali oporu, to formalne przywrócenie dawnego porządku rzeczy w Rumelji nie okaże się trudnem, tembardziej że książę Aleksander wyprowadził z tej prowincji wszystkie wojska i sam ogłosił, iż woli sułtańskiej się poddaje. Czy przywrócenie władzy sułtańskiej i dawnego porządku rzeczy będzie trwałem, jest to pytanie, którem obecnie nie może zajmować się dyplomacja, zapatrująca się zawsze bardzo różowo na trwałość wszystkich dzieł swoich.

Wykonywając mandat komisji europejskiej, pomimo że na jego udzielenie nie zgodziła się Anglja, rząd turecki opiera się właściwie nie na uchwale konferencji, ale na traktacie berlińskim, który jej sam przez się do takiego postępowania daje prawo. Legalności zatem kroku podjętego przez Portę zaprzeczyć niepodobna.

O przebiegu obrad konferencji podaje ciekawe wiadomości *Polit. Corresp.*, której korespondent czerpał informacje wprost od jednego z członków stambulskiego areopagu. Według tego źródła przedstawiciele trzech cesarstw występowali ciągle na konferencji najzupełniej zgodnie i nie różnili się ani na chwilę w poglądach na środki, jakie przedsięwziąć należy w celu przywrócenia *status quo ante* w Rumelji, oraz pokoju między Bułgarją i Serbją.

Q.

Narada delegatów spółek spożywczych w Królestwie Polskiem.

Zjazd delegatów spółek spożywczych, podjęty z inicjatywy zarządu Towarzystwa „Oszczędność" w Żyrardowie, przychodzi do skutku.

Z wyjątkiem spółki w Miechowie, istniejącej, jak to wskazaliśmy w poprzednich artykułach naszych, na całkiem odmiennych zasadach, mianowicie w formie spółki cywilno-handlowej, wszystkie inne stowarzyszenia spożywcze na rozesłany kwestjonarjusz odpowiedziały jednomyślnie, że 1) zgadzają się na utworzenie centralnej ajentury handlowej; 2) deklarują się przysłać na zjazd odpowiednią reprezentację, któraby z resztą delegatów porozumiała się co do sposobów otwarcia ajentury i w ogóle co do kwestyj bliżej interesujących krajowe stowarzyszenia spożywcze.

Tak więc w naradzie weźmie udział dziewięć spółek. Co się zaś tyczy Miechowa, towarzystwo tamtejsze, jako tylko na pięć lat zawiązane, zapewne w obradach będzie pominięte. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy nie byłoby pożądanem, ażeby „Spółka handlowa Miechów", podobno robiąca korzystne interesa, dokonała reformy w swoich urządzeniach, przyjęła statut normalny z d. 17-go lipca 1882-go r. i w ten sposób byt swój utrwaliła na dłuższe lata?

Korzystając z chwili, jaka dzieli nas jeszcze od terminu zjazdu, zamierzamy złożyć dziś treściwe sprawozdanie z dotychczasowych zabiegów dyrekcji towarzystwa żyrardowskiego.

Na rozesłany przez nią kwestjonarjusz pierwsza odezwała się spółka w Zawierciu, według której „stan towarzystw spożywczych koniecznie wymaga spe-

Książki dla dzieci.

Zdawałoby się, że napisanie książki dla dzieci nie powinno sprawiać trudności autorom wykształconym, pełniącym zaszczytną służbę nauczycielów społeczeństwa.

Kto umie wskazywać drogi osobom dorosłym, kto wyniósł się o całą głowę po nad wielką masę przeciętnej inteligencji, ten potrafi się także zniżyć do małego narodku, przypatrującego się z palcem w buzi i ze zdziwioną ciekawością otaczającym go stworzeniom i sprzętom.

Takby się zdawało. A jednak dzieje się inaczej.

Oto wydało „Grono autorów polskich" siłami zbiorowemi książeczkę dla dzieci p. n. „Światełko" (Warszawa, nakładem Spółki nakładowej, r. 1885). W spisie rzeczy świecą błyszczące już dziś nazwiska: Konopnickiej, Świętochowskiego, Marréne'owej, Orzeszkowej, Bełcikowskiego, Kościałkowskiej, Jeża, Chmielowskiego, Lubowskiego, Glogera, dra Antoniego J. i w. i. Pokaźny to zastęp, a jednak niewiele w „Światełku" utworów, któreby mogły zająć trwalsze miejsce w literaturze dziecinnej.

P. Świętochowski np., któremu i najzaciętszy przeciwnik nie odmówi chyba talentu pisarskiego i zdolności wynikliwego myślenia, będącego naturalnym skutkiem gruntownego wykształcenia, napisał traktacik tendencyjny przeciw wojnie („Zenonek w zbroi"), zapomniawszy, że wolał zapewne sam, gdy był chłopczykiem, opowieści o czynach rycerskich i o niebezpiecznych przygodach, aniżeli suche dowodzenie i wnioskowanie, choćby ono było najrozumniejsze.

P. Chmielowski, wielkiej nauki historyk literatury, postanowił pouczyć Janka o tem, „co to jest poeta". Zaczął rzeczywiście bardzo przystępnie, tłumacząc siedmioletniemu chłopczykowi w sposób praktyczny znaczenie wyobraźni, w dalszym jednak ciągu wypadł z roli „ojczyka" i wrócił do własnej skóry.

Trudno bowiem przypuścić, aby ów Janek mógł zrozumieć, że „u poetów są uczucia silne, żywe, jak ich wyobraźnia, że czują oni nietylko to, co ich samych dotyka, ale umieją odczuć to, co innym sprawia radość lub smutek; czują i cierpią za miljony— jak powiada Mickiewicz".

Nie ulega wątpliwości, że to bardzo dobre określenie poety, lecz miejsce jego w podręczniku historyczno-literackim dla starszej młodzieży.

Nic zresztą dziwnego, że pisarze wykształceni nie podołali zadaniu, które sobie postawili w „Światełku". Im bowiem kto więcej pracował naukowo, tym trudniej mu się nagiąć do nieudolności dziecięcej. Wiadomo, że usilna nauka teoretyczna, wyrabiająca umiejętność uogólniania pojęć, osłabia w pisarzach-artystach wrodzoną zdolność plastyczną. Człowieka wykształconego mowa składa się z myśli a nie z obrazów.

Dlatego też piszą zwykle kobiety najlepsze powiastki dla dzieci. Samo ich przeznaczenie zbliżyło je więcej do małego „światka", z którego wykwita z czasem społeczeństwo dojrzałe, a i wychowanie, które odbierają, nie pozbywa ich zdolności przystępnego wyrażania się.

Rzeczywiście też stoją w „Światełku" najbliżej zamierzonego celu przyczynki, pochodzące od kobiet. Pani Walerji Marréne „Pieniądze Wujaszka", i pani Elizy Orzeszkowej „Przygodę Jasia" zrozumie każdy chłopczyk i przeczyta z przyjemnością mimo zbyt widocznej tendencji.

Z autorów męskich nagiął się najłatwiej do umysłowości dziecięcej p. I. Wł. Dawid, szkoda tylko, że nie wytłumaczył do końca powodów ruszania się guzika, zawieszonego na nitce, że urwał swój wykład w chwili najciekawszej („Cudowny zegar").

Pominąwszy niedość plastyczną formę „Światełka", zasługuje koloryt książki na uznanie. Autorom szło wszędzie nie o samą tylko zabawę małych czytelników, lecz przedewszystkiem o pouczenie ich i uszlachetnienie. Na dnie każdego artykułu, czy powiastką on, czy traktacikiem, popularyzującym wyniki nauki, spoczywa szlachetna tendencja. Nie ma w „Światełku" ani jednego paradoksu, nie ma nic, coby mogło razić.

Pisarz, zamierzający stworzyć dziełko dla wieku młodocianego, powinien sobie poprostu przypomnieć swe własne dzieciństwo i upodobania z owych czasów.

Opis podróży, niebezpiecznych przygód, wynalazków, odkryć itd. działa daleko silniej na świeżą wyobraźnię dziecka, aniżeli najmisterniej spleciona tkanka psychologiczna.

Trzeba uczyć, bawiąc, a uczyć nie za pomocą rozumowych wywodów, lecz za pośrednictwem obrazów.

Pisarze dziecinni lubią zwykle moralizować, tak samo jak ludowi. Ale wieśniak nie lubi obrazka etycznego; nie lubi go i chłopczyk lub dziewczynka. Zbyt natrętna, wysuwająca się naprzód tendencja, razi nietylko ludzi dorosłych.

Piśmiennictwo polskie nie odznacza się wielką obfitością dobrych książek dziecinnych. Te, które są, wyszły prawie wszystkie z oficyny pp. Gebethnera i Wolffa.

Najwięcej w tym kierunku pracuje u nas pani M. I. Kamińska („Gwiazdka dla grzecznej dziatwy"; „Z pałaców i chat"; „Przygody młodego podróżnika w Tatrach" itd.).

Wszystkie książeczki p. Zaleskiej odznaczają się poprawnością i czystością języka, przestrzeganą z wielką troskliwością także w przekładach przez nią dokonanych (Mayne-Reid'a „Połów potworów morskich") itd.

Oprócz pani Zaleskiej, poświęcają czas swój dziatwie panie: Z. Morawska („Z życia małych dzieci"; „Nasi znajomi"); Józefa Kamocka („W imię prawdy i dobra"); Zofja Urbanowska („Gucio zaczarowany"); M. Zielińska („Dziecięcy świat") i k. i.

I Wacław Szymanowski dorzucił temu lat dziesięć

cjalnej, szczegółowej narady, na którejby zostały zbadane przyczyny złego prowadzenia interesów i obmyślane sposoby polepszenia bytu". Dalej, zdaniem spółki zawierskiej, ajentura powinna zawiązać bezpośrednie stosunki z producentami i skontraktować dostawy tylko takich towarów, w które może zaopatrywać ogół stowarzyszeń, naturalnie na warunkach o ile możności najdogodniejszych. Wreszcie spółka w Zawierciu kładzie nacisk, ażeby w zjeździe uczestniczył reprezentant spółki łódzkiej.

Stowarzyszenie w Suchedniowie uważa postawione w kwestjonarjuszu pytania za pierwszorzędnej dla spółek wagi i mniema, iż powinny być one przedmiotem dyskusji na proponowanej naradzie, przyczem zobowiązuje się w naradzie tej uczestniczyć. Towarzystwo suchedniowskie zastrzega tylko, iż spółki nie mogą przystać na sprowadzanie *wszystkich* towarów za pośrednictwem ajentury i podnosi potrzebę szczegółowej dyskusji nad kwestjami wewnętrznego urządzenia spółek.

„Oszczędność" radomska zgadza się na udział w ajenturze, stawia jednak warunek, iż decyzję w przedmiocie kosztów na utrzymanie ajentury pozostawia zebraniu ogólnemu swoich uczestników. Zarząd spółki radomskiej kładzie też nacisk, ażeby ajentura pozostawała pod kontrolą wybranej przez zjazd komisji, oraz ażeby składała spółkom związkowym coroczne sprawozdania ze swoich czynności,

Spółka spożywcza w Łodzi w d. 27-ym z. m. obradowała nad programem zjazdu, w zasadzie projekt ajentury przyjęła i zarazem postanowiła wydelegować na zjazd dwóch przedstawicieli.

W tymże dniu 27-ym z. m. program zjazdu był przedmiotem dyskusji ogólnego zgromadzenia „Zgody" w Płocku. Na sesji tej uczestnicy spółki postanowili oddać sklep w administrację, począwszy od Nowego roku, z utrzymaniem atoli firmy i zarządu obieralnego. W przedmiocie zaś narady delegatów, zgromadzenie płockie udzieliło mandat członkowi zarządu, p. Dylewskiemu, a nie, jak już donosiliśmy, jednemu z inicjatorów koalicji handlowej spółek spożywczych.

Spółka spożywcza urzędników kolei nadwiślańskiej w Warszawie, stojąca dziś na czele tego rodzaju przedsięwzięć w Królestwie, postanowiła myśl ajentury popierać i w tym celu na projektowany zjazd wydelegowała dwóch przedstawicieli.

Dyrekcja warszawskiego „Merkurego", nic nie wspominając o uczestnictwie w związku, przyrzekła tylko wziąć udział w naradzie delegatów.

„Oszczędność" żyrardowska wysyła na zjazd dwóch przedstawicieli.

Wreszcie najmłodsza, gdyż nawet jeszcze formalnie niezawiązana spółka spożywcza pod firmą „Nadzieja" w Dąbrowie górniczej, za pośrednictwem komitetu tymczasowego deklaruje swój udział zarówno w ajenturze, jak i w naradzie.

Miechów żadnej nie udzielił odpowiedzi.

Z powyższego okazuje się, iż główny punkt programu: czy spółki pragną narady specjalnej, czy też uważają za właściwe rozstrzygnąć projekt ajentury w drodze korespondencji, rozstrzygnięty został na korzyść zjazdu, skutkiem czego wszystkie pozostałe pytania programu żyrardowskiego odpowiedzi spółek przekazują decyzji zjazdu delegatów.

Na naradę dolegaci przybyć mają z wykazami statystycznemi cen i obrotu handlowego, z memorjałami co do dzisiejszego stanu spółek, wad w ich organizacji i środków rozwinięcia działalności i t. d. Niezależnie zaś od delegatów spółek, na naradę zaproszone być mają osoby ze sprawami stowarzyszeń spółdzielczych bliżej obeznane.

W tej chwili zarząd spółki żyrardowskiej porozumiewa się z zarządami innych stowarzyszeń co do ostatecznego terminu narady. Prawdopodobnie odbędzie się ona w Warszawie jeszcze w ciągu b. m.

Fr. Olszewski.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Salomonowi G.*—Małecki, jak się zdaje, uległ tu zwyczajowi galicyjskiemu, w Galicji bowiem bardzo często używają niewłaściwie końcówki *owi*, nawet w takich razach, gdzie ona poprostu jest śmieszną. Mówią np. „dałem im *po centowi*" zamiast „*po cencie*" i używają w 3-im przyp. *południowi*, tak jakby to pochodziło od *południeń*.

— *Panu Bronisławowi P.*—Uwagi pańskie są słuszne. Zastosowanie ceny biletów każdej klasy do sumy wygranych, jakie w tej klasie padają, położyłoby tamę nadużyciu niektórych kolektorów, grających bezpłatnie w pierwszych klasach, naturalnie tylko wtedy, gdyby kupujący los do klasy następnej nie był obowiązany do zwrotu stawek za klasy poprzednie. Podobną myśl podawaliśmy już dawniej z tą różnicą, że wskazywaliśmy sposób taki, przy którym nie byłoby potrzeba zmieniać wysokości stawek ani wygranych, tylko zmodyfikować w jednym punkcie przepisy i ustanowić cenę słuszną za losy do klas dalszych. Pozostało to jednakże bez skutku.

— *Panu Hieronimowi R.*—Węgry nie mają osobnej armji, istnieje tylko osobna węgierska obrona krajowa, tak zwana z niemiecka „landwera". — Co do termometrów, jedynym płynem, który równomierną rozszerzalnością dorównywa w zastosowaniu rtęci, jest alkohol bezwodny, nim też wypełniają termometry, a ponieważ jako bezbarwny nie odznaczałby się wyraźnie na również bezbarwnej rurce szklannej, więc dla ułatwienia obserwacji barwią alkohol wyciągiem z drzewa fernambukowego na czerwono, lub błękitem aniilinowym na niebiesko.

— *Pani J. R. w Malinie.*— Aurina czyli żółta koralina wywołuje w zetknięciu z ciałem bolesną wysypkę i pryszcze, a barwione nią pończochy lub rękawiczki sprowadzają też same objawy. Sposobu podręcznego odróżniania tego barwnika w wyrobach nie posiadamy i należy w tym względzie zasięgnąć zdania chemika.—Co do uwagi, tyczącej się pomnika Zygmunta, sądzimy, że sprowadzanie kamienia z pod Kijowa już ze względu na koszta przewozu okazałoby się niemożebnem.

— *Prenumeratorowi z Trąbek.*—Nie było żadnej uchwały zaprowadzającej *liberum veto*, było to tylko prawo zwyczajowe, a początek jego niewiadomy. Już w czasach jagiellońskich uchwały zapadały za ogólną zgodą posłów, którzy się przedtem porozumiewali i przychodzili na sejm z ułożoną już uchwałą. Maciejowski i Koronowicz początku tego zwyczaju szukają w głębokiej słowiańskiej starożytności, na co Bartoszewicz się nie zgadza, gdyż zwyczaj taki, gdyby był nawet istniał, musiałby się zatrzeć w epoce rządów samowładnych.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Zgodnie z nową ustawą uniwersytecką osoby, które ukończyły kurs uniwersytecki i zdały egzamin w komisjach egzaminacyjnych, korzystają przy wstąpieniu do służby rządowej cywilnej z prawa do rangi X-ej i XII-ej klasy. Przepis ten ograniczył prawa fakultetów medycznych, które nadawały osobom otrzymującym stopień lekarza rangę IX-ej klasy, rada jednak medyczna stara się utrzymać to prawo i wystąpiła w tym względzie z przedstawieniem do ministerjum oświecenia. Ministerjum, z uwagi na brak lekarzy w państwie, dało przychylną na to przedstawienie opinję.

= Świeżo polecone zostało władzom instytutów weterynaryjnych, aby na przyszłość przyjmowały w poczet studentów tychże instytutów po zdaniu próbnego egzaminu z języka łacińskiego tylko tych z wychowańców szkół realnych, którzy przedstawią świadectwa ukończenia zupełnego kursu ostatnich wraz z klasą dodatkową.

= Rewizja obowiązującej obecnie ustawy aptekarskiej, podjęta przez departament medyczny ministerjum spraw wewnętrznych, została już, jak donosi *Now. wr.*, prawie zupełnie ukończoną.

= Kwestja uregulowania bytu t. zw. czynszowników w guberniach kraju zachodniego bliską jest, wedle *Now. wrem.*, ostatecznego rozstrzygnięcia. Zgodnie z wnioskiem specjalnej komisji, oddanym już do roztrząśnięcia wyższych sfer rządowych, wszyscy czynszownicy, trzymający grunta na prawach dzierżawy wieczystej, zostaną posiadaczami tych gruntów drogą stopniowego wykupu takowych; rozmiary wszakże parceli będą ograniczone. Projektowany wykup

---

jedną cegiełkę do literatury dziecinnej („Obrazki z życia znakomitych ludzi"), a że się bardzo przydała, dowodem tego, że pp. Gebethner i Wolff musieli nakład powtórzyć. Z dziełka p. Szymanowskiego dowiaduje się dorastająca młodzież w sposób przyjemny, kim byli i jakiemi drogami doszli do swej sławy późniejszej: Gutenberg, Dante, Cervantes, Łukasz Hoche, Corregio, Beethoven, Anna z Bretanji, Salvator Rosa, Canova, Gustaw Waza i Sykstus V-ty.

Zbyt dobrze znaną jest wykwintna forma Wacława Szymanowskiego, aby potrzeba było zwracać na nią uwagę.

Najwięcej jednak książek dziecinnych jesteśmy zmuszeni przyswajać sobie z literatur obcych.

I w tym kierunku uczyniła najwięcej firma pp. Gebethnera i Wolffa.

Jej zawdzięczamy przekład „Tajemnic Afryki" Ludwika Jacolliot'a, dokonany przez p. Karola Jurkiewicza, a ozdobiony 32 ilustracjami.

Dzieło Jacolliot'a zawiera w sobie daleko więcej, aniżeli inne książki w tym rodzaju, dwa zasadnicze warunki utworu dla młodzieży: zabawę i naukę. Losy: Guiliois'a i Barthet'a zajmują nietylko chłopców, a gęsto rozrzucone ustępy geograficzne, botaniczne lub etnograficzne, wsunięte zawsze w miejscu właściwem, uczą wielu rzeczy, nie męcząc wcale.

Czytelnik, zdążając z naprężoną ciekawością za fabułą, dowiaduje się mimochodem, łatwo, bez żadnego wysiłku, o roślinności Afryki, o zwyczajach i obyczajach jej mieszkańców i poznaje zwierzęta przebywające nad brzegami Congo. Potem znów wlecze się z Barthet'em przez Saharę i podziwia w końcu fantastyczne miasta Arabji.

„Tajemnice Afryki" spełniają bez porównania lepiej posłannictwo swoje, aniżeli np. powieści Cooper'a („Mieszkaniec puszczy", przekład p. M. J. Zaleskiej). Wprawdzie nie czyta się Cooper'a, lecz połyka się go, pochłania, zwłaszcza, gdy się zmęczyło mózg usilną pracą umysłową.

Ci wszyscy: Robinsonowie, Barthet'owie, Wielkie węże, Twarde serca, Chyże jelenie itd., ci wszyscy ludzie, poruszający się na tle wspaniałej przyrody Ameryki i Afryki, otoczeni ciągłemi niebezpieczeństwami, stawający co chwila w obliczu śmierci, dzielni, mężcy, odważni, silni ciałem i charakterem, mają dla nas, rozpieszczonych niedołęgów cywilizacji, niewymowny urok. A komu los przypiął już w kołysce lotne skrzydła do ramion, komu wytapetował mózgownicę malowidłami żywszej wyobraźni, temu robi się dziwnie ciasno i nudno w ciepłym gabinecie, w miękkim fotelu. Chciałoby się lecieć gdzieś bez końca, na oślep, byle się wydostać z obrębu obłudy i drobiazgowego samolubstwa, byle nie widzieć tego mrowiska ludzi: kupczących, szachrujących, oczerniających się, goniących tylko za groszem, sprzedających swe przekonania, wiarę, najskrytsze myśli, najserdeczniejsze uczucia za wygodny byt.

Kiedy ząb nas boli, biegniemy do dentysty. A ten oto czerwonoskórny, Twardem sercem nazwali go współplemieńcy, stoi przy drzewie, przywiązany do niego grubemi powrozami, i ani drgnie, choć kilkadziesiąt toporków świszczy wokoło niego.

Zachwycamy się sztucznym wschodem, lub zachodem słońca, urządzonym przez maszynistę teatralnego, a myśliwy Cooper'a topi wzrok w morzu błękitów i rozumie uchem mowę puszczy.

A choć ludzie w tych powieściach padają jak muchy, albo „jak martwe kłody" podług pani Zaleskiej, to jednak chciałoby się też raz zależeć tylko od siebie, od swej zręczności i siły, jak oni, a nie od wojska policjantów i tym podobnych strażników bezpieczeństwa osobistego.

Taka to już natura ludzka. W każdym człowieku drzemie szczątek tytana, w jednym mniej, w drugim więcej, aż przyjdzie życie powszednie i położy na grzbiet jarzmo, na usta kaganiec, na szyję obrożę i zamieni potomka prometeuszowego na marnego filistra, na samolubnego obłudnika, któremu się zdaje, że wielkiego dokonał dzieła, gdy wywiódł bliźniego w pole.

Prawdziwie skarżył się Börne, gdy wołał: byłem w latach dziecinnych wielkim człowiekiem...

Cooper umie zająć, zaciekawić, lecz uczy mało. W tym punkcie przewyższył go Jacolliot o całą głowę.

I wielkiej wartości dzieło „Życie i obyczaje zwierząt", zebrane przez p. Niewiadomskiego „z Brehm'a i innych, najnowszych źródeł", należy do nakładów pp. Gebethnera i Wolffa. Jest to wydawnictwo w całem tego słowa znaczeniu ozdobne, polecające się nietylko treścią swoją, lecz i zewnętrznym, nader wykwintnym wyglądem.

Do tego samego rodzaju, co poprzednia, należy książka, napisana przez „Autorkę wieczorów czwartkowych" p. n. „Obraz świata roślinnego".

Obok dziełka Wacława Szymanowskiego można postawić „Męczenników w imię nauki" Gastona Tissandier'a i „Ostatnie dni Pompei" Bulwer'a we wzorowym przekładzie p. Marjana Gawalewicza.

Wszystkie wydawnictwa pp. Gebethnera i Wolffa odznaczają się przyzwoitą sukienką, a niektóre z nich (np. „Męczennicy w imię nauki", „Ostatnie dni Pompei", „Życie i obyczaje zwierząt", „Mieszkaniec puszczy", „Tajemnice Afryki" i t. d.) mogą należeć do ozdób stołów i stolików w każdym salonie.

Z innych księgarzów warszawskich wydał jedyny p. Maurycy Orgebrand kilka lepszych książeczek dla dzieci. P. Paprocki bowiem nie próbował dotąd szczęścia w tym kierunku.

I p. Orgebrand postarał się o przekłady z obcych literatur („Cztery miesiące pobytu na jednej z wysp Markizów" H. Melville'a, „Młodzież w pięciu częściach świata" Berthet'a, „Jak wygląda świat" Gerstaecker'a, „Rozbitki" Raynal'a i t. d.).

Z prac oryginalnych wypada zwrócić uwagę na książeczki p. Zajączkowskiej i M. I. Zaleskiej („Snopek"). I „Pamiętniki starego szlachcica", ułożone dla młodzieży przez Laskarysa, zasługują na wyróżnienie.

Księgarz krakowski, p. Himmelblau, zasypał Warszawę w tym roku książeczkami dla dzieci. Są to wszystko przedruki dawnych powiastek i powieści („Robinson Kruzoe", „Don Kiszot", „Guliwer", „Jaskinia Beatusa" i t. d.). Do prac oryginalnych należy między innemi książeczka J. Grajnerta p. n. „Obrazki historyczne".

T. J. Choiński.

gruntów czynszowych rozciągnięty zostanie na gubernje: wileńską, witebską, kowieńską, grodzieńską, mińską, mohylewską, kijowską, podolską i wołyńską i rozpocznie się prawdopodobnie od 13-go stycznia r. p.

= Jeden z przemysłowców, który w tych dniach powrócił z Petersburga, komunikuje nam ważną wiadomość, iż dawno już powzięty projekt zakładania komór celnych w większych miastach handlowych Cesarstwa i Królestwa jest obecnie przedmiotem narad w departamencie celnym i ma wszelkie szanse urzeczywistnienia. W Królestwie, oprócz istniejącej już komory w Warszawie, mają być utworzone komory celne: w Łodzi, Radomiu, Kielcach, Piotrkowie, Lublinie i Płocku. Dzięki takim komorom lokalnym, kupcy nie potrzebowaliby utrzymywać ajentów na komorach pogranicznych. Według projektu, otworzenie komór o tyle może przyjść do skutku, o ile osoby interesowane w danej miejscowości przyczynią się w pewnej części do pokrycia kosztów założenia komór lokalnych.

= Pasmo gór Świętokrzyskich z klasztorem po benedyktynach na Łysej Górze, przerobionym na główne więzienie karne, jak donosi *Gaz. kiel.*, ma być pod względem administracyjnym włączone do gubernji kieleckiej.

= Stosownie do rozporządzenia p. oberpolicmajstra, komisarze cyrkułowi zajęli się obliczaniem chederów żydowskich. W cyrkule 9-ym, gdzie ludności izraelskiej najmniej się znajduje, jest cztery chedery, mieszczące w sobie 198-iu uczniów.

= W ciągu zeszłego tygodnia dopełniono rewizji sanitarnej w 280-iu posesjach i 14-tu właścicieli za znalezione nieporządki pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Dnia 23-go b. m., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w tutejszym magistracie licytacja na dostawę w roku przyszłym dla m. Warszawy około 200 sążni kubicznych żwiru rzecznego, wartości blisko 6000 rs.

= Następujący studenci polacy otrzymali stopnie naukowe w petersburskiej Akademji medycznej: Kazimierz Aframowicz, Stanisław Bartoszewski, Józef Dabirowski, Wiktor Gabszewicz, Albin Mackiewicz, Michał Marcinowski, Jan Michniewicz, Ignacy Moszyński, Antoni Przystański, Józef Jukowicz, Jan Spudulis, Piotr Guswiłło, Władysław Tile, Cezar Truskolawski i Juljusz Wackowski.

= **Z teatru i muzyki.**

* Świeżo z powodzeniem wystawione sztuki: „Półświatek" w teatrze Rozmaitości a „Wojna podczas pokoju" w teatrze Małym, grane będą jutro po raz trzeci.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbywa się dziś próba czytana z czteroaktowego dramatu pani Mellerowej i p. Galasiewicza p. t. „Chata za wsią".

Wybitniejsze role obsadzone zostały jak następuje:

Lepiuk—p. Rapacki, Tumry—p. Leszczyński (dubluje p. Kotarbiński), Janko—p. Galasiewicz, Aprasz—p. Waliszewski, Jańcza—p. Prażmowski, Grzmotuń p. Sikorski, Kajtuś—p. Śliwiński, Aza—panna Marczellówna, Motruna—panna Czakówna, Jaga—pani Micińska, Korducha—pani Borkowska.

W pozostałej obsadzie figurują: panie Gilska, Holtzmanowa, Mirecka, Oswaldowa, Przedpelska i Szymanowska, tudzież pp. Borawski, Dąbrowski, Dyliński, Holtzman, Krogulski, Mikulski, Suszyński, Turczynowicz, Wysocki i Żyburski.

Oprócz powyższego personelu dramatycznego, w przedstawieniu „Chaty za wsią" czynne będą chóry operowe i balet.

„Chatę" ilustruje, jak wiadomo, muzyka p. Zygmunta Noskowskiego.

* Z panną Machwicówną toczą się układy w celu przedłużenia gościnnych jej występów na warszawskiej scenie.

Artystka zabawi u nas prawdopodobnie do końca roku bieżącego.

* Do wystawienia w teatrze Małym przeznaczoną została sztuka ludowa p. Wł. Gutowskiego pt. „Dopust boży", z muzyką p. Jakesza.

* Drugi w bieżącym sezonie koncert symfoniczny odbędzie się jutro w teatrze Wielkim.

W koncercie tym da się usłyszeć znana pianistka p. Anneta Essipow

* Zdrowie Jana Królikowskiego do obecnej chwili nie przedstawia żadnej zmiany.

Lekarze nie określają terminu ukończenia kuracji.

= Pomnik króla Zygmunta.

Budowniczy p. Hintz wydał własnym nakładem fotodrukowy widok pomnika króla Zygmunta.

Oprócz całego pomnika, napisy i tablice, tudzież profil i poziome przecięcie zostały zdjęte i przedstawione oddzielnie.

= Pogrzeb.

Dziś przy bardzo licznym udziale publiczności odbył się pogrzeb ś. p. Jana Papłońskiego, dyrektora Instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

Przed trumną, na której spoczywał piękny wieniec „od wnucząt", niesiono wieńce oraz oznaki honorowe zmarłego.

Z wieńców zauważyliśmy: „od zakładu rękodzielniczego hr. Plater"; „od Towarzystwa głuchoniemych, założycielowi"; od kolegów z napisem „*Optimo directori—commilitones*"; „Dobroczyńcy i ojcu, wychowańcy instytutu"; „byli wychowańcy, dyrektorowi"; „Towarzystwo ociemniałych, założycielowi"; „Oddziały równoznaczne, założycielowi", wreszcie „od uczniów b. instytutu szlacheckiego".

Oprócz mowy pogrzebowej, wygłoszonej w kościele przez ks. Jagodzińskiego, innych mów, ani przy przeniesieniu zwłok z Instytutu do kościoła, ani też na cmentarzu, nie było.

= Popieranie wynalazków.

Słyszeliśmy, iż grono kapitalistów tutejszych nosi się z zamiarem zawiązania Towarzystwa popierania i eksploatacji wynalazków.

Głównym celem stowarzyszenia będzie nabywanie od wynalazców modeli i projektów, a następnie rozpowszechnianie ich pomysłów.

Myśl to praktyczna i pożyteczna, a przy umiejętnem i zręcznem wzięciu się do rzeczy może się okazać bardzo korzystną dla przedsiębiorców.

= Starka.

Stare wódki nasze widocznie coraz więcej zyskują amatorów za granicą, gdyż właśnie jeden z tutejszych mieszkańców, posiadacz zapasu rzeczywiście starej starki, otrzymał ofertę od jednego z hamburskich domów handlowych, proponującą kupno po cenie bardzo wysokiej.

Układ przyszedł do skutku i starka ku umartwieniu tutejszych swych zwolenników wywędrowała za granicę.

= Przewodnik po „Zwierzyńcu".

W myśl wyrażonego w naszem piśmie życzenia, jedna z naszych czytelniczek układa przewodnik po ogrodzie zoologicznym.

Pożądanem byłoby tylko, aby zarząd ogrodu polecił ponumerować klatki, gdyż tym sposobem układ przewodnika uprościłby się znacznie.

Uwagę tę czynimy na żądanie autorki.

= Ze zwierzyńca.

Zarząd zwierzyńca zamierza sprowadzić z Hamburga kolekcję dotąd jeszcze nieposiadanych okazów zwierząt strefy gorącej.

Zdrowie zwierząt jest w stanie kwitnącym, śmiertelność zaś nie przeszła granic statystyki, wskazującej 15% w najlepiej urządzonych zwierzyńcach zachodniej Europy.

= Kolosalny apetyt.

W jednej z pierwszorzędnych tutejszych restauracyj od kilku dni zwraca na siebie uwagę pewien cudzoziemiec, jak się okazuje syn Germanji, obdarzony kolosalnym apetytem.

Przychodzi on w południe i konsumuje śniadanie, złożone z dwóch dań, każde zaś składa się z dwóch porcyj, a jako *entré* zjada ½ funta kawioru z kilku bułkami.

Na deser gość spożywa odpowiednią porcję sera.

Ten sam jegomość przychodzi do tej restauracji około godziny 5-ej na obiad *couvert* i odrazu zamawia trzy obiady, które w całości spożywa, dopełniając je znów serem, masłem, a jak np. wczoraj, omletem z 20-tu jaj.

Przy tak obfitem jedzeniu gość poprzestaje na jednej półbutelce wina, która mu służy do śniadania i do obiadu.

Widocznie pragnienie pozostaje w odwrotnym stosunku do apetytu.

= Osobliwa poza.

W dniu wczorajszym do zakładu fotograficznego przy ulicy Erywańskiej, zgłosił się młody człowiek, żądając sportretowania go ze sztyletem w dłoni...

Zadziwiony fotograf uległ prośbie młodzieńca, zapytując jednakże o powód tyle desperackiej pozy.

Zarumieniony panicz oświadczył, iż za pomocą fotografji pragnie wzruszyć zimną i nieczułą bogdankę...

Różne widać drogi prowadzą do celu.

= Rycerz przemysłu.

Przed kilku laty zaczęły w naszem mieście wyrastać, niby grzyby po deszczu, rozmaite domy komisowe i handlowe, których założyciele nie posiadając żadnego kapitału, poprostu chcieli wyzyskać naiwnych w rozmaity sposób, bądź to przyjmując kaucje jako zabezpieczenie fikcyjnych posad, bądź też otrzymując zaliczenia za pośrednictwo w różnych interesach, których nigdy nie załatwili.

Do najzuchwalszych aferzystów należeli Henryk Barycki i Damjan Łucki.

Obaj widząc się zdemaskowanymi uciekli, i za zbiegami, z rozporządzenia władzy prokuratorskiej zostały rozesłane listy gończe.

O pierwszym z nich nie ma dotychczas żadnej wiadomości, drugiego zaś przed kilku tygodniami ujęto w Cesarstwie i w dniu onegdajszym przywieziono do Warszawy.

Łucki został osadzony w więzieniu śledczem i zawieszone od roku śledztwo ponownie rozwinięto.

= Twardy sen.

Dziwimy się nieraz zuchwałym kradzieżom w porze nocnej, pomimo obecności dežurnych stróżów.

Dežury te jednak kończą się najczęściej na tem, że znużony stróż usypia pod sienią jakiego domu i o niczem nie wie.

Najlepszy dowód, że nocy dzisiejszej takiemu stróżowi twardo śpiącemu pod bramą na Marszałkowskiej, skradziono z kieszeni kożucha woreczek z kilku rublami.

Złodziej musiał delikatnie operować, kiedy nie obudził stróża, pilnującego rzekomo bezpieczeństwa swoich lokatorów.

= Ofiara zwyczaju.

Przed paru dniami w mieszkaniu państwa K. na Nowogrodzkiej, jako w wigilję św. Andrzeja, kilka panien zajmowało się laniem ołowiu.

Zwyczaj ten stał się powodem smutnego wypadku.

Najmłodsza panna K., potrącona przez siostrę, rozlała na lewą rękę sporą ilość roztopionego metalu.

Ból był tak silny, iż biedne dziewczę omdlało.

Rana okazała się bardzo głęboką.

Panna K. mocno się rozchorowała i zachodzi teraz obawa, czy nie będzie potrzeba amputować ręki.

= Pomysłowi złodzieje.

Nocy wczorajszej do szynku pod nr 21-m na Sosnowej dobrali się złodzieje, próbując odbić zamki w drzwiach sklepowych, lecz usiłowania ich, dzięki dobrym zamkom, spełzły na niczem.

Żal im jednak było odejść z niczem i wzięli się na inny sposób.

Oto wykrajali w drzwiach drewnianych otwór przez który zapewne za pomocą jakichś długich haczyków w rodzaju wędek, zabrali się do połowu.

Łowy te musiały przedstawiać pewną trudność, a jednak złodzieje ściągnęli butelki z wódkami, paczki z cygarami i papierosami na sumę kilkudziesięciu rubli.

= Kradzieże.

W pobliżu dworca kolei nadwiślańskiej z wozu frachtowego skradziono pakę z towarem jedwabnym wartości paruset rubli.—Z mieszkania p. Kasyldy Szablickiej pod nrem 32-im na Freta, skradziono garderobę na 100 rs. — Ze strychu domu nr 16 na Kościelnej skradziono bieliznę, należącą do kilku lokatorów.

= **Wypadki.**—Przy reparacji studni na Pradze, robotnik Grzegorz Olszewski wpadł w głębię i wydobyto go z bolesną raną na głowie. — Na Solcu Zofja Wardzyńska, najechana przez dorożkę niewiadomego numeru, poniosła dotkliwy szwank w krzyżu i prawym boku.

= Restauracja kościoła.

Kościół parafjalny w Okuniewie, murowany i niezbyt stary, bo zaledwie przed kilkudziesięciu laty wzniesiony, odświeżony wewnątrz przed 5-ciu laty kosztem pewnej damy, lecz bez umiejętnego kierownictwa, doszedł na zewnątrz do stanu najopłakańszego naniedbania, wraz z cmentarzem grzebalnym, na którym trzoda dowolnie pasać się mogła.

W r. b. dzięki energji i silnej woli młodego proboszcza ks. A. Z., dźwignęła się świątynia i otrząsła ze stanu zaniedbania i opuszczenia.

Dokonano zupełnej restauracji na zewnątrz i wewnątrz, odświeżono wszystkie ozdoby, w wielkim ołtarzu umieszczono piękny należycie odnowiony obraz św. Trójcy, który za poprzednich proboszczów zaniedbany spoczywał gdzieś w ukryciu, cmentarz grzebalny powiększono i ogrodzono dokoła żerdziami, a z frontu pięknym murowanym parkanem.

Wszystko to dokonanem zostało z drobnych ofiar parafjan, więc przy pomocy środków stosunkowo nieznacznych ale ekonomicznie na cel zamierzony używanych.

= Opuszczony kościół.

Jeden z korespondentów naszych, w przejeździe w okolicy Czernichowa w gub. kijowskiej, o 35 wiorst od Żytomierza, we wsi Wysokie, należącej niegdyś do b. marszałka szlachty, Podhorodeńskiego, a obecnie rozkolonizowanej i zamieszkałej przez czechów, widział opuszczony kościół, zostający w stanie okropnego zniszczenia.

Drzwi były tylko przymknięte, krzyż z figury Chrystusa, wcale pięknej roboty, leżał na podłodze wśród błota i gnoju, na ołtarzu znajdowała się blaszana puszka ze stłuczonym słoikiem, mieszczącym serce ostatniego właściciela, Podhorodeńskiego.

Władza duchowna powinnaby zająć się tym ko-

ściołkiem i jeśli czeskim kolonistom nie jest potrzebny, zrujnowany budynek rozebrać, a przynajmniej usunąć z niego to, co jest godnem czci i poszanowania.

= Ogólne zebranie.

Na ogólnem zebraniu członków stowarzyszenia spożywczego „Zgoda", odbytem w Płocku w dniu 25-ym z. m., na którem zapadły ważne uchwały utrwalające dalszy byt tej instytucji, upoważniono prof. K. Dylewskiego, długoletniego członka zarządu, do reprezentowania „Zgody" na zjeździe delegatów podobnych stowarzyszeń z całego kraju w Warszawie.

P. K. Dylewski, jak wiadomo, był inicjatorem tego zjazdu.

= Bezpłatne obiady.

W Kaliszu przy szpitalu św. Trójcy otwarta być ma kuchnia, w której przyrządzane będą bezpłatne obiady dla ubogich.

Na cel ten złożono już dość znaczne ofiary w gotówce i produktach, można się więc spodziewać, iż bezpłatna kuchnia zdoła przetrwać zimę i zapewnić biedakom jakie takie pożywienie.

= Szpital.

W Kijowie poświęcono uroczyście nowo wybudowany szpital dla chorych izraelitów, w sposób odpowiadający dzisiejszym wymogom leczniczym.

Założycielem instytucji jest znany bankier Brodzki, który ofiarował na nią około 140,000 rs.

= Fabryka.

W Krymie zaczęto wyrabiać makarony.

Rodak nasz, znany w piśmiennictwie technicznem, Zarebmski, wzniósł wielką fabrykę parową makaronów na zlecenie współki akcyjnej, która swój zakład od 15 b. m. w ruch puściła.

Znaczna ilość polskich robotników, sprowadzonych z Podola, znalazła tam pomieszczenie.

= Wanilja.

Inżenier Słupski, zamieszkały w lasach gub. mińskiej, założyć ma zakład przemysłowy, celem wyrabiania sztucznej wanilji.

Kapitału dostarcza spółka francuska.

= Z Suwałk.

W sprawie istniejącej tam od lat czterech orkiestry amatorskiej, otrzymaliśmy wyjaśnienie, pozwalające lepiej wróżyć o jej przyszłości, niż dawały prawo mniemać dawniej nadsyłane nam o niej wiadomości.

Autor świeżo nam nadesłanego listu zapewnia, że nawet przy mniej energicznej i umiejętnej dyrekcji orkiestra upaść nie może, od tego bowiem ratuje ją zamiłowanie dla sztuki amatorów w skład jej wchodzących i dobrowolnie przyjęty obowiązek dopomagania do wszelkich zabaw i widowisk dobroczynnych.

Dalsze wreszcie istnienie zapewnia jej rozumna wyrozumiałość mieszkańców Suwałk, którzy znając położenie rzeczy gromadzą się zawsze licznie na dawane co sobotę wieczory muzyczne, nie bacząc na to, że repertuar tych wieczorów za mało się odświeża nowemi utworami.

W tych warunkach istotnie przetrwać ona może złe chwile, które jednak bodajby trwały jaknajkrócej.

= Nowa droga bita.

Okolicy wyszogrodzkiej, słynnej z ziemi żyznej i dobrych gospodarstw, brakowało dotąd drogi bitej, któraby wspólnie z Wisłą ułatwiała odstawę i zbyt produktów rolnych.

Dzięki wytrwałym staraniom kilku zamożniejszych ziemian, jest nadzieja, że potrzebie tej zadośćuczynionem zostanie.

Właściwa władza zgodziła się już w zasadzie na budowę szosy z Płocka, przez środek wyszogrodzkiego, do drogi bitej płońsko-zakroczymskiej.

Co do kierunku ostatecznego tej nowej arterji komunikacyjnej i udziału częściowego ziemian wyszogrodzkich w kosztach budowy, powzięte zostaną postanowienia na naradzie inicjatorów, mającej się odbyć dnia 29-go b. m., pod przewodnictwem naczelnika powiatu płockiego.

= Filja Banku państwa.

W Tomaszowie, jak donosi *Dziennik łódzki*, otrzymano wiadomość, że istniejąca w tem mieście filja Banku państwa, którą miano przenieść do Piotrkowa, stanowczo zostanie utrzymaną.

Wiadomość ta nie jest jeszcze urzędową, ale pochodzi z wiarogodnego i najlepiej poinformowanego źródła.

= Przedsiębiorstwo.

Spółka francuskich przedsiębiorców nosi się z zamiarem otworzenia w powiecie olkuskim składu dynamitu na potrzeby okolicznych kopalń.

W tym celu spółka ta czyni u właściwej władzy starania, celem uzyskania pozwolenia.

= Zapowiedź koncertu.

W Mińsku litewskim pojawiły się afisze, zapowiadające koncert Wilhelmiego na dzień 10-ty grudnia.

W kilkowierszowym dopisku artysta przeprasza publiczność mińską za zeszłoroczny zawód i obiecuje poprawę w roku przyszłym.

Pomimo tych zapewnień publiczność nie dowierza i z kupowaniem biletów się nie śpieszy.

I nie dziw, bo przysłowie powiada, że kto się na gorącem sparzy, ten...

= Z sąsiedztwa Warszawy.

Z Kamionka otrzymujemy znowu korespondencję, zwracającą uwagę na najpierwsze a dotąd niezaspokojone potrzeby tej miejscowości, tak blisko sąsiadującej z naszem miastem.

Największa niedogodność — pisze korespondent — stanowi brak oświetlenia, bruków i bezpieczeństwa publicznego.

Kto o zmroku lub wieczorem wraca z Warszawy do Kamionka, Grochowa i t. p., jest w ciągłej obawie o całość swej osoby i kieszeni, ze względu na złodziei i rabusiów, mających w Kamionku swoją szkołę specjalną.

O kilkadziesiąt kroków od rogatek miejskich, wśród ciemności egipskich, na przepaścistym, pełnym wybojów bruku, z rowem błotnistym i cuchnącym po obu stronach drogi, spóźniony przechodzeń w razie napadu napróżno wzywa pomocy policji.

Cały personel przedstawicieli służby bezpieczeństwa publicznego składa się zaledwo z kilku osób, a i te uważają za obowiązek pełnić służbę tylko w ciągu dnia, podczas największego ruchu przejezdnych.

Zdaje się, iż należałoby w tej stronie ustawić chociaż kilka latarń naftowych na przestrzeni przynajmniej wiorstowej, oraz zwiększyć służbę policyjną wśród nocy.

Pożądanem byłoby również usunięcie ze środka ulicy pozostawianych tam na noc wozów włościańskich, zwożących z ciegielni materjał budowlany do Warszawy.

O wozy te w ciemnościach rozbijają się przechodnie, a niedawno p. M. M. uległ z tego powodu bardzo bolesnemu pokaleczeniu.

= Wzrost przestępstw.

Dane urzędowe stwierdzają ciągły wzrost liczby przestępstw kryminalnych w gubernji mińskiej.

W r. 1879-ym pociągnięto do odpowiedzialności karnej we wszystkich instancjach sądowych 912 osób i rozstrzygnięto 665 spraw; w cztery lata potem liczba spraw karnych wzrosła do 872, a ilość oskarżonych do 1,514.

Liczby te same mówią za siebie.

= W przystępie dobrego humoru.

We wsi Łubki, w powiecie płockim, zamożny kmieć Józef Pawłowski wyprawiał w tych dniach córce swojej sute wesele.

Jeden z zaproszonych młodzieńców, Stanisław Kowalski, rozochocony podczas oberka, wypalił na uciechę cztery razy z broni nabitej samym prochem.

Ten żart niewinny smutne miał następstwa, gdyż strzelający tancerce swojej twarz opalił, dwóch tancerzy pozbawił wzroku i wreszcie jedną z poważnych biesiadniczek tak przeraził, że spowodował przedwczesne przyjście na świat nowego mieszkańca wioski.

= Pożary na prowincji.

W nocy z dnia 21-go na 22-gi z. m., folwark Glinojeck pod Ciechanowem, należący do p. Strzyżewskiego, nawiedzony został pożarem, pastwą którego stały się budowle gospodarskie, a w nich niemłócone zboże, ubezpieczone w prywatnem Towarzystwie asekuracyjnem na sumę 8000 rs.

Pożar wynikł z niewiadomej przyczyny, a straty ogółem w spalonych ruchomościach i inwentarzach, wynoszą przeszło 15,000 rs.

W dniu 23-im z. m. we wsi Niemysłów, w powiecie tureckim, z pomiędzy zabudowań napełnionych słomą i sianem, ogień podniecany silnym wiatrem, obrócił w perzynę wszystkie zabudowania dworskie, ubezpieczone na 3230 rs.

W pożarze tym zginęło różnych nieruchomości za kilka tysięcy rubli.

Spalony folwark był własnością p. Antoniego Kwiatkowskiego.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

W nocy z dnia 20-go na 21-y z. m. we wsi Rogowo, w powiecie płockim, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który zniszczył budynki, ruchomości i inwentarz, i wyrządził właścicielowi przeszło na 10,000 rs. straty.

ZE ŚWIATA.

✕ **„Ananas."** Pod tym tytułem wyszedł w Krakowie, staraniem i nakładem p. Kazimierza Bartoszewicza, ilustrowany kalendarz humorystyczny, cieszący się, podług *Czasu*, „fenomenalnem", jak na Kraków, powodzeniem. Już po tygodniu musiał wydawca przygotować drugi nakład.

✕ **Tadeusz Borodzicz,** warszawianin, bawiący obecnie w Wiedniu, napisał operę p. t. „Czarodziejka", do której uwertura wykonaną była na jednym z koncertów i zyskała sobie pochwały znawców. Operę samą kompozytor zamierza wystawić przedewszystkiem we Lwowie, a następnie dopiero sprzedać ją operze komicznej wiedeńskiej, która już zgłaszała się do niego z propozycją nabycia tego dzieła.

✕ **W Nowym Jorku** istnieje korporacja, założona przez polaków p. n. „Towarzystwo zjednoczenia", którego sprawozdanie mamy przed oczyma. W skład jego wchodzą ludzie pracy, a mianowicie drobni przemysłowcy; posiada fundusz zapasowy i książnicę. Stowarzyszeni zamierzają obecnie założyć formalny klub.

✕ **W Nowym Jorku** od 1-go stycznia zacznie wychodzić gazeta, założona przez kółko rodaków naszych, którzy wyjednali na ten cel w sferach zamożnych subsydja. Będzie to, jak na teraz, jedyne pismo polskie w tem mieście.

✕ **Przyrząd do ratowania tonących** wynalazła rodaczka nasza, Zenona Leduchowska, z domu Lubańska, rodem z powiatu ihumeńskiego. Łódź ta nie ulega zatopieniu, ani przewróceniu. W Waszyngtonie wynalazek ten jest przedmiotem powszechnej uwagi. Pani Leduchowska kształciła się w matematyce mechanicznej w Albany, gdzie stale przebywa.

✕ **Mierzwiński** rozpocznie swoje występy gościnne w operze berlińskiej dnia 12-go b. m. Wystąpi on nad Spreą sześć razy, a między innemi i w „Żydówce" jako Eleazar.

✕ **Cła zbożowe.** Austrjacki minister handlu, br. Pino, zapewnił pewną deputację, że rząd wniesie do rady państwa projekt ustawy o podwyższenie cła zbożowego.

✕ **Magistrat wiedeński** był zeszłego tygodnia widowiskiem gwałtownych scen. Jeden z radnych miasta, dr Mandt, przerywał mowę prezydenta ciągłem: fuil a inny, dr Lueyer, wołał na cały głos: „Antisemici mają rację; trzeba wszystkich radnych powywieszać!"

✕ **Wiedeński Rotszyld** poluje po królewsku. Zabawka tegoroczna, urządzona jak zwykle w listopadzie w dobrach szląskich króla finansowego, kosztowała ćwierć miljona guldenów. Myśliwi zabili 7,000 bażantów i 2,000 kuropatw.

✕ **W całych Niemczech** odbył się w d. 1-ym b. m. perjodyczny spis ludności.

✕ **Berlin** wydał w roku bieżącym 7,972,360 marek na ubogich, czyli o 353,272 m. więcej niż w zeszłym. Z tego pokryły składki prywatne miljon marek. Resztę zapłaciła gmna.

✕ **Dentystę Duchesne,** o którym donosiliśmy dawniej, że uśpił przy operacji na zawsze jednego ze swoich pacjentów, skazały sądy paryskie na 600 fr. kary i 3,000 fr. wynagrodzenia dla wdowy zmarłego.

✕ **Naczelnik policji paryskiej,** Ludwik Kühn, zmarł dnia 29-go z. m. w biurze swojem, w wieku lat 51. Stał on na czele straży bezpieczeństwa od r. 1884-go. Dzienniki paryskie wyrażają się o zgasłym z wielkiem uznaniem.

✕ **Gmach parlamentu włoskiego,** stojący na Monte-Citorio, grozi zapadnięciem się, jak skonstatowała komisja budowlana.

✕ **Ogrody Ludovisi,** należące do oryginalności starodawnej Romy, ulegną niebawem zniszczeniu. Właściciel ich rozparcelował je i wystawił na sprzedaż publiczną, jako place budowlane.

✕ **Pani Prideaux,** „bacalaureus" medycyny i chirurgji uniwersytetu londyńskiego, uzyskała posadę domowego chirurga w dziecinnym szpitalu Paddington-Green, mimo 19-tu kandydatów męskich, którzy się z nią razem do tego stanowiska zgłosili. Pani Prideaux ma być bardzo zdolnym lekarzem.

✕ **Za pamiętnik Gordona,** pisany w czasie oblężenia Kartumu, zapłaciła londyńska firma księgarska Paweł Kegan, Trench et Comp. 130,000 fr. Za pozwolenie przekładu tej książki na język francuski żądano 75,000 fr. Pierwszy nakład, w ilości 10,000 egzemplarzów, poszedł już między ludzi.

✕ **Niezwykłą niespodziankę** sprawił rodzicom swoim niejaki Józef Dyer z Portland, w Ameryce. Umarły it pochowany, uwiadomił ojca po dwóch tygodniach, że jes zdrów i wróci niebawem do domu. Śledztwo wykazało, że studenci medycyny wykradli domniemanego nieboszczyka z grobu w nocy po pogrzebie, a odkrywszy w nim życie, wyleczyli go.

Nekrologja.

† Ś. p. Feliks Antoni **Rakowski,** magister prawa i administracji, były sędzia pokoju, właściciel dóbr Zagórze w gubernji piotrkowskiej, przeżywszy lat 40, zmarł w Goslicach pod Płockiem. Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Feliksa odbędzie się w kościele powązkowskim, w sobotę, to jest dnia 5-go grudnia, o godzinie **11-ej** zrana, poczem nastąpi zaraz pochowanie zwłok w grobie rodzinnym. Na smutny ten obrzęd pozostałe dwie córki wraz z rodziną zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. 3-3966

† Ś. p. Marja **Brudzyńska,** panna, córka Teodory i Józefa b. adwokata, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 24, dnia 2 grudnia r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostałybrat z siostrą zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na

wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, w dniu 4-m grudnia, to jest w piątek, o godzinie **2-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —1377—

† Ś. p. Karolina ze Strzeleckich **Bogdańska,** opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 2 grudnia 1885 r., przeżywszy lat 86. Pozostała córka wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 5 grudnia, tj. w sobotę o godzinie **11-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3993

† Ś. p. Witold **Chlebowski,** urzędnik kolei warszawsko-petersburskiej, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł dnia 1 grudnia r. b. Pozostała wdowa z dziećmi zapraszają na żałobne nabożeństwo odbyć się mające kościele św. Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej, w dniu 5-ym grudnia, tj. w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz powązkowski. 2—3995—

† Ś. p. Karolek **Tomaszewski,** syn Henryka i Marji powiększył grono aniołków po przeżyciu 5 dni. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym grudnia, tj. w piątek, o godzinie **11-ej** zrana z mieszkania ulica Sienna № 27. —1378—

† Ś. p. Karolek **Eberlein,** syn Karola i Walerji, uczeń klasy 2-ej warszawskiej szkoły realnej, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 13, przeniósł się do wieczności W ciężkim smutku pozostali rodzice i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w piątek. to jest dnia 4-go grudnia, o godzinie **3-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.—3987

† Ś. p. Ludwika **Grąbczewska,** nauczycielka, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 24-ym listopadaa 1885 roku zmarła w szpitalu w m. Łowiczu. —1375

† Jutro, to jest dnia 4-go grudnia, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Józefa **Tyrowskiego,** b. sędziego Tr. C. W., na które wdowa z dziećmi zaprasza rodzinę, kolegów i życzliwych. —3989—

† Dnia 4-go grudnia, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Puszkinow **Kobylskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) na które obecna tu siostra i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3984—

† Jutro, to jest dnia 4-go grudnia r. b., jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Joanny z Wojciechowskich **Kazimirus,** odprawioną będzie żałobna wotywa. o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na którą pozostały brat zaprasza krewnych i znajomych —3983—

Nadesłane.

— ***Wyprzedaż*** w Magazynie ***N. S. Brüner et C.*** przedłużoną została do 7-go grudnia.

Z Cesarstwa.

Po za błędnem jak dotąd kołem spraw bałkańskich prasa rosyjska nie zna teraz prawie żadnego innego przedmiotu, niemi się tylko zajmuje coraz więcej, co nareszcie jest zupełnie naturalnem następstwem coraz bardziej gmatwającego się położenia. *Nowoje wremja* spodziewało się zaprzeczenia co do sposobu, w jaki hr. Khevenhüller się wywiązał z powierzonej mu misji rozjemczej przy ks. Aleksandrze bułgarskim,—zaprzeczenie takie nie nadeszło, a raczej nadeszło w ostatnich numerach wiedeńskiej *Pressy* i *Fremdenblattu*, lecz zredagowane w formie bardziej potwierdzającej niż zaprzeczającej, odnoszącej się do wyrażeń nie do treści. Ztąd dochodzi *Nowoje wremja* do wniosku, że „zakończyć raz na zawsze z wszelkiemi próbami ogólno-europejskiego porozumienia, odzyskać dla siebie zupełną swobodę działania i używać jej wyłącznie na korzyść własnych interesów—oto jak nam się wydaje w obecnej chwili najodpowiedniejsza dla Rosji polityka. Sposób postępowania Austro-Węgier i Anglji odjął wszelką spajającą siłę traktatowi berlińskiemu, a siły tej nie przywróci już ani uległość rumeljotów, ani też wyrzeczenie się przez ks. Aleksandra jego planów zjednoczenia. I w tym jeszcze razie pozostanie fakt, że Anglja życzy sobie zjednoczenia Rumelji wschodniej z księstwem bułgarskiem, a Austro-Węgry biorą stronę króla Milana, zmierzającego do naruszenia na swoją korzyść artykułów traktatu berlińskiego, określających granice Bułgarji. Pozwalamy sobie sądzić, że Rosja nie ma żadnego powodu uważać się i nadal za związaną traktatem, tak otwarcie naruszonym przez inne uczestniczące w nim mocarstwa."

Korespondent londyński gazety *Nowoje wremja* w ostatnim swoim liście pisze: „Wy (tj. prasa i społeczeństwo rosyjskie) zajmujecie się wciąż Salisburym, Gladstonem, Churchillem i z nazwisk wróżycie o przyszłym stosunku Anglji do was. A tymczasem mało zwracacie uwagi na warunki, w jakich te osobistości do władzy powołane być mogą. I tak, według was, szowiniści-zachowawcy, mając w nowym parlamencie niezaprzeczoną i trwałą większość, będą przedstawiali sto razy mniej szans niespokojnej zagranicznej polityki, aniżeli liberalni pod naciskiem radykalnych dążności w łonie własnej swojej partji. Tak mówią nam anglicy. Rosyjska wiara w europejskie słowo, w europejski honor i w europejskich *ludzi*—tłumaczą nam tu—daje Austrji możność wygrywania swobodnie swoich gamm na półwyspie Bałkańskim, a Salisburemu ukrywania poparcia dawanego Austrji i Bismarkowi. Kiedy się zaś wybory ukończą i minie pora konieczności przypodobania się sentymentalnemu wyborcy, torysowie naturalnie pochwalą się przed nowym parlamentem „„mocno utrwaloną zgodą z Europą"". Liberalni nie śmią odsłaniać tej gry margrabiego Salisburego; przedewszystkiem takie zwierzenie mogłoby być nazwane zdradą, a powtóre liberalni wybornie to pojmują, że jak oni uraczyli torysów otwartą kwestją afgańsko-rosyjską, tak torysowie ugoszczą ich wschodnią gmatwaniną. Zaś dla liberałów rozwikływanie tej gmatwaniny przy współdziałaniu Austrji i Niemiec jest również rzeczą dogodną, nie byłoby więc rozważnie wadzić się z temi mocarstwami. Muszę się wszakże zastrzedz, że między Anglją, Austrją a Niemcami naturalnie nie ma ani nie może być piśmiennego porozumienia; dotąd działają one wspólnie na mocy wzajemnego pojmowania wzajemnych usług i wszelkie porozumiewania się Salisburego albo posłów angielskich z Wiedniem i Berlinem mają zupełnie prywatny charakter."

Petersburskija wiedomosti zastanawiają się nad tem, czy Rosja może przyznać zjednoczenie Bułgarji z Rumelją i między innemi powiadają: „Pozostaje więc jeden argument, mogący skłonić Rosję do sprzeciwiania się w obecnych warunkach zjednoczeniu. Argument ten ma, że tak powiemy, domowy charakter, a usunąć go nie tak trudno, jak mniemają nasi wrogowie. Szczera skrucha powróciłaby ks. Aleksandrowi sympatje Rosji. Ale naturalnie prócz tego Rosja musi mieć gwarancję, że Bułgarja bezwarunkowo nie wyjdzie z pod jej moralnego i materjalnego wpływu. Znaleźć taką gwarancję, to zadanie naszej dyplomacji. Pozwolimy sobie wdać się w analogję. Pamiętamy czas kiedy Napoleon III-ci, położywszy kamień węgielny zjednoczenia Włoch po pokoju w Villafranca na długo oddalił od Francji cały naród włoski, a reprezentant angielski w Turynie, sir Hudson, śpieszył skłonić na swoją stronę złamane serca narodu włoskiego. Wpływ francuski upadł zupełnie, a dalsze zwycięstwa Piemontu pod Marsalą i Castelfidardo ostatecznie oderwały Włochy od Francji. Zamiast przyjaźni i wdzięczności wystąpiła nieprzyjaźń, zamiast sympatji nienawiść. I teraz mister White odgrywa rolę sir Hudsona; ale w Rosji nie miejsce dla polityki i intryg Napoleona."

Z ostatniej chwili.

Do dziennika *Temps* donoszą z Madrytu, że rząd nie dowierza zapewnieniom karlistów, iż nie zakłócą pokoju, i przypuszcza, że otrzymali tylko takie hasło, ażeby podejść czujność władz rządowych.

Królowa-wdowa okazuje wiele energji. Postanowiła być obecną na pogrzebie małżonka, chociaż to sprzeciwia się ceremonjałowi hiszpańskiemu. Pogrzeb odłożono do dnia 10-go b. m., ażeby reprezentanci rządów zagranicznych mieli czas przybyć.

Protokuł ostateczny w sprawie wysp Karolińskich ma być podpisany w dniu 5-ym b. m.

Członkowie lewicy i lewego środka senatu francuskiego odbyli we wtorek zebranie, na którem stanowczo oświadczyli się przeciw myśli opuszczenia Tonkinu.

Dzienniki konserwatywne angielskie starają się wpłynąć na wyborców, zaliczając do aktywów obecnego gabinetu świetny rezultat wojny birmańskiej i bezwarunkowe poddanie się króla Thibau. Wykazują one, iż gabinet liberalny nie mógł się poszczycić takiemi sukcesami i wyrażają nadzieję, iż skutkiem zwyciestw angielskich będzie znakomity rozwój handlu angielskiego i zakończenie przesilenia handlowego.

Ogólnem jest zdanie, że Anglja winna annektować Birmę.

Według telegramu z Mandalaja z dnia 29-go z. m., anglicy wkroczyli bez bitwy do tego miasta. Kolonji europejskiej nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 3-go grudnia. — Dotychczas wybrano 234 liberalnych, 196 konserwatystów i 46 parnelistów. *Times* nie wierzy w zmianę gabinetu, ponieważ większość liberalnych nie jest dostateczną bez pomocy parnelistów.

(Ajencja północna.)

Pirot 3-go grudnia.—Propozycje serbskie przywiezione tu domagały się zawieszenia broni po dzień 1-szy stycznia, pozostawienia forpocztów na posterunkach zajmowanych w dniu 28-ym listopada, utrzymania głównych sił na pozycjach z tejże samej daty i wzajemnej ewakuacji terytorjów, o ile to uznane będzie za możliwe. Propozycje te zostały odrzucone, ponieważ nie dawały armji bułgarskiej dostatecznego zadośćuczynienia jako owocu jej zwycięstw. Artykuły półurzędowych dzienników austrjackich, łagodzących ustne wyrażenia hr. Khevenhüllera wygłoszone w głównej kwaterze bułgarskiej, wywarły tu żywe wrażenie. Ażeby nabrać pewnego przekonania co do istotnej wartości, jaką przywiązywać można do artykułów prasy półurzędowej, rząd bułgarski odniósł się wczoraj w drodze telegraficznej do przedstawiciela Austrji w Sofji.

Pirot 3-go grudnia. — Pełnomocnik serbski do traktowania o zawieszenie broni odjechał po nowe instrukcje i miał powrócić wczoraj wieczorem.

Konstantynopol 3-go grudnia.—Komisarze tureccy przybyli do Filipopola i otrzymali kilka petycyj od wszystkich gmin, które domagają się przywrócenia dawnego porządku rzeczy. Dżewdet basza został mianowany nietylko głównym komisarzem, ale także jenerał-gubernatorem Rumelji Wschodniej i dziś odjeżdża prawdopodobnie do Filipopola.

Petersburg 3-go grudnia. — Według prywatnych depesz gazety *Nowoje wremja*, rząd bułgarski postawił jako warunki do zawieszenia broni pozostawienie Pirotu w rękach bułgarskich aż do chwili zawarcia pokoju i ustąpienie serbów z okręgu widdyńskiego. Pułkownik Horwatowicz został mianowany głównodowodzącym armją serbską. Hr. Khevenhüller został powołany do Wiednia.

Petersburg 3-go grudnia.—*Nowosti* dowiadują się o bliskiem zwołaniu skupczyny serbskiej, celem pogodzenia życzeń skupczyny z dalszemi planami rządu serbskiego. W Mustafapaszy (gdzie został przez rumeljotów zniesiony most, *przyp. red.*) nad granicą rumelijską, postawiony został oddział turecki z kilkoma bateriami artylerji. Żołnierze tureccy ukrywają się pod mundurami żandarmów. W Niszu w d. 2-im b. m., we środę, odbyła się rada wojenna pod prezydencją pułkownika Horwatowicza.

Petersburg 3-go grudnia.—Dzienniki tutejsze niepokoją się tem, że Serbja widocznie zamyśla skorzystać z zawieszenia broni dla ukończenia nowych uzbrojeń. *Nowoje wremja* doradza księciu Aleksandrowi bułgarskiemu ze względu na takie położenie rzeczy, aby się zupełnie pogodził z Portą i z Rosją, poczem dopiero będzie mógł prowadzić z Serbją układy o pokój, mogąc wywierać na nią większy nacisk.

Petersburg 3-go grudnia.—Obydwa oddziały Towarzystwa czerwonego krzyża wyruszają w drogę w końcu tygodnia. Każdy oddział składa się z sześciu lekarzy, tyluż felczerów, dwunastu sióstr miłosierdzia i jest uorganizowany na pomieszczenie 150-ciu chorych.

Petersburg 3-go grudnia.—*Journal de St.-Pétersbourg* mówiąc o przemówieniu margrabiego Salisburego na bankiecie, danym na cześć posła niemieckiego w Londynie hr. Münstera, powiada, że lord Salisbury, stawiając obok siebie politykę niemiecką i angielską, wiedział, że prosta grzeczność nie pozwoli hr. Münsterowi na to odpowiedzieć. Zestawienie to nie jest wcale naturalnem i nie jest zgodnem z rzeczywistem położeniem rzeczy, a zwłaszcza wobec polityki niemieckiej tak poprawnej, tak wyraziście pokojowej, tak szczerze pragnącej zapobiedz komplikacjom. Zabierając głos, margrabia Salisbury zapomniał o potokach przelanej krwi w krajach słowiańskich. Z przyczyny jego polityki obstrukcjonistowskiej, jakiej się trzymał na konferencji, prace konferencji nie mogły doprowadzić do żadnego rezultatu. Tysiące rannych bułgarów i serbów są smutnym komentarzem do pochwały, jaką sam wyraził dla swojej polityki i nie ona to położyła koniec walce.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 3-go grudnia 1885 r.

Zebranie giełdowe pod względem niepewności ogólnej również bardzo niewyraźne w swych dążnościach. Szacowania poranne niewiele lepsze od wczorajszych notowań urzędowych giełdy berlińskiej. Dalej jeszcze—co najważniejsza—chęć do interesów u nas żadna. W tych warunkach u nas usposobienie słabsze, niepewne, choć podstaw nie mające.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.25, płacono 50.22½ w niewielkich sumach z początku—później tranzakcyj nie zawierano. Krótkoterminowe 50.15 w żądaniu, płacone były 50.12½, 50.10, 50.07½, a nawet po 50.05 je oddawano.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.90 za krótkoterminowe płacono.

Na **Londyn** w obu terminach 10.12—tanio—żądano, bez ruchu.

Na **Paryż** 40.55—bez obrotów.

Na **Wiedeń** 81.30. Płacono 81 za niewielkie sumy.

Papierami obroty ciągle bardzo słabe.

Listy likwidacyjne 89.80 i 89.50—wedle wielkości odcinków—bez kupujących.

Pożyczka wschodnia 97.75 nominalnie.

Listy zastawne ziemskie 97.15 w serji I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej. Serji V-ej 93.70,—płacono 93.60 i 93.55.

Listy miejskie 95, 93.50, 92.50 i 91.20. Za serję III pewną ilość po 92.10 i 92 placono.

Obligi kupowano po 88.75 i 88.80, żądano 89.

Listy łódzkie bez zmiany, 89.75, 88.25 i 87.25.

Akcjami żadnych obrotów.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące, niepewne. Kursa niezdecydowane, od gatunku papieru i od warunków specjalnych zależne.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 1-ym grudnia 1885 roku, a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów.

Z Inowrocławia, Bostandżogło, — z Petersburga, Pisarewowi,—z Piotrkowa, Chanielowi,—z Tarnobrzega, Berlinowi,—z Gdańska, Apfelbaumowi,—z Płocka, Elsethnerowi,—z Charkowa, Krawcow, — z Węgrowa, Maksymiljanowi, — z Brześcia, Klajnetowi, — z Dubna, Z. Goldfejderowi, — z Wiednia, Wotowskiemu,—z Wiednia, Majzlowi, — z Kielc, Graumowi,—z Hamburga, Feinkindowi,—z Kalisza, Blumenfeldowi,—z Janowa siedl., Aleksandrowiczowi, — z Łodzi, Trokenheimowi,—z Charkowa, Kosackiemu,—z Kalisza, Bracia Rephann Co.,—z Lorient, Feinkindowi,—z Łodzi, Idziakowskiemu,—z Limbach Saks., N. Lichtenbeumowi.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu zapisu ś. p. Józefa Krzyżanowskiego, w dniu 10 (22) lutego 1886 r., przypadają do rozdziału następujące wsparcia:

A) między sieroty, które były wychowane w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, rs. 25 kop. 32½.

B) Między sieroty, byłe wychowanki Instytutu św. Kazimierza w Warszawie rs. 45.

Dorzystania ze wsparcia mają prawo tylko te sieroty, które po wyjściu z pomienionych zakładów, pozostając w służbie prywatnej w terminie u rzemieślników, prowadzą się moralnie i rzeczywiście wsparcia potrzebują.

Współuęiegający się o pozyskanie wsparcia winny najdalej do dnia 7 (19) stycznia 1886 r. wnieść o to podanie do kuratora tego zakładu, w którym się wychowywali i dołączyć:

A) pozostające w służbie. książeczkę służbową i świadectwo osób, u których służą, o ich prowadzeniu się i ubóstwie.

B) Zostające u rzemieślników, świadectwo majstra u którego terminują, o prowadzeniu się i niedostatku.

Świadectwa te, co do własnoręczności podpisów, winny być poświadczone przez komisarzy właściwych policyjnych ucząstków.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Straszny dwór". Jutro: 2-gi koncert symfoniczny pani Essipow.—*Rozmaitości.* Dziś: „Półświatek". Jutro: „Półświatek".—*Mały.* Dziś: „Wojna podczas pokoju". Jutro: „Wojna podczas pokoju".

Pracownia Chemiczna i Technologiczna
J. Orłowskiego i F. Schucha,
INŻENIERÓW CHEMIKÓW,
ulica Chłodna nr 3 w Warszawie,
przyjmuje do rozbioru i oceny wszelkie materjały surowe i przetwory fabrykacji w zakres przemysłu, rolnictwa i handlu wchodzące.
Pracownia otwarta od godziny 9 do 6 x wyjątkiem dni świątecznych. (1352)

ZAMOWIENIA
na karetki kolejowe (żółte), przyjmuje kantor, plac Warecki nr 18. Cena z dworców kolejowych i z kantoru ***rs. 1*** za kurs. ***Telefonu nr 75.*** (3577)

BANK POLSKI

Podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy Najwyższego Ukazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w dniu 28-ym Sierpnia 1885-go r. wydanego, skup weksli w miastach Królestwa Polskiego, gdzie się znajdują oddziały Banku Polskiego, odbywać się będzie w krótkim czasie na zasadach, przyjętych w instytucjach Banku Państwa.

Zasady takowe są następujące:

Bank Państwa skupuje weksle od osób znanych mu i odpowiedzialnych.

Weksle, nie oparte na stosunkach handlowych, nie będą dyskontowane.

Dyskontować weksle mogą tylko osoby korzystające z kredytu.

Wystawcy, którzy z tytułu interesów handlowych nie mają potrzeby przedstawiać weksli do dyskonty, mogą nie posiadać kredytu, jak to było wymagalnem przez przepisy Banku Polskiego, a weksle ich będą mogły być przyjmowane na mocy decyzji komitetu dyskontowego.

Życzący sobie korzystać z wekslowego kredytu, powinni zawczasu i jednorazowo odnieść się z piśmiennem o to żądaniem do Zarządzającego Oddziałem.

Podpis i tożsamość osoby żądającej kredytu powinny być poświadczone przez dwóch członków komitetu dyskontowego, lub też przez dwie osoby znane Oddziałowi.

Prośby komunikują się komitetowi dyskontowemu, który postanawia o udzieleniu lub odmówieniu kredytu wekslowego, oraz oznacza wysokość takowego,

Weksle skupowane przez Oddział mają być opatrzone nie mniej jak dwoma podpisami, z terminem nie dłuższym nad sześć miesięcy, płatne w Warszawie i w innych miastach Królestwa Polskiego, gdzie się znajdują oddziały Banków Państwa i Polskiego i w miastach Cesarstwa, gdzie istnieją instytucje Banku Państwa.

Dni ulgi liczą się według przepisów obowiązujących w miejscach płatności wekslu.

Procent pobiera się za ilość dni, licząc od daty zdyskontowania wekslu do ostatniego dnia ulgi po 6 prc. rocznie, lub w stosunku jaki będzie ustanowiony.

Skup weksli odbywać się będzie trzy razy tygodniowo; w dnie, które oznaczone zostaną przez właściwe Oddziały.

Weksle winny być składane przy deklaracjach, wydawanych w Oddziale bezpłatnie, w przeddzień dyskonta, oprócz świąt i niedziel.

Weksle powinny być wpisane na deklaracji porządkiem terminów, poczynając od najkrótszych. Za termin płatności uważa się ostatni dzień ulgi.

Procent za dyskonto pobiera się nie mniej jak za dziesięć dni, nawet i od tych weksli, termin płatności których jest krótszy.

Weksle płatne w miastach, w których znajdują się kantory i oddziały Banków Państwa i Polskiego przyjmują się do dyskonta, jeżeli termin wypłaty weksli dozwala na ich przesłanie, a to zależnie od odległości.

Weksle zaś płatne w miejscach, gdzie się odbywają jarmarki, nie powinny mieć dłuższego terminu nad dzień zamknięcia jarmarku.

Weksle zwyczajne, przedstawione do dyskonta, powinny być opatrzone podpisem przedstawiającego weksel, a weksle przekazowe i traty zagraniczne akceptowane.

Deklaracje powinny być opatrzone datą i podpisem przedstawiającego weksle, lub jego pełnomocnika; w tym ostatnim razie upoważnienie lub kopja upoważnienia powinny być złożone w Oddziale, przyczem wymaga się zakomunikowania poświadczonego podpisu pełnomocnika.

Ogólna suma weksli składanych do dyskonta powinna być wypisaną wyrazami przed podpisem przedstawiającego weksle.

Oddziały Banku Polskiego nie odpowiadają za skutki mylnie podanych ptzez interesantów, danych na wekslu lub deklaracjach, co do sum, terminów, lub miejsca płatności.

W razie nieprzyjęcia przez komitet dyskontowy wekslu do dyskonta, Oddział nie udziela żadnych objaśnień.

Weksle przedstawione do dyskonta, a pisane nie w języku rosyjskim, płatne w miastach, gdzie nie ma giełdowych notarjuszów, powinny być przetłumaczone na język rosyjski, z odpowiedniem zalegalizowaniem przekładu.

Za dyskonto prowincjonalnych weksli, oprócz oznaczonego procentu, pobiera się ⅛% procentu komisowego.

Weksle do inkasy przyjmują się tylko od osób posiadających w Oddziale rachunek bieżący i od takich weksli pobiera się ⅛% komisowego.

Weksle do skupu i inkasy przyjmują się tylko na miasta, w których znajdują się instytucje Banków Państwa i Polskiego, a mianowicie:

Na PETERSBURG, **Archangielsk**, Astrachań, Baku, Berdjańsk, Borysoglebsk, Białystok, Warszawę, Wilno, Witebsk, Władykaukaz, Władymir, Włocławek, Wołogdę, Woroneż, Wiatkę, Grodno, Dynaburg, **Ekaterynburg**, Ekaterynosław, Jelec, Żytomierz, Irkuck, Kazań, Kalisz, Kaługę, Kamieniec-Podolski, Kiszyniew, **Kijów**, Kowno, Kozlów, Kostromę, Krasnojarsk (Oddział Jenisejski), Kremenczug, Kursk, Kielce, Libawę, Łódź, Łomżę, Lublin, Mińsk, Mohilew, Morszańsk, **Moskwę**, Murom, Niżnij-Nowgorod, Nikołajew, **Odessę**, Orzeł, Orenburg, Penzę, Perm, Piotrków, Petro-Pawłowsk (Okręg Akmuliński), Płock, Połtawę, Psków, Radom, Rewel, Rżew, **Rygę**, Romnę **Rostów nad Donem**, Rybińsk, Rjazań, Samarę, Saratów, Sewastopol, Symbirsk, Smoleńsk, Taganrog, Tambow, Taszkent, Twer, Tyflis, Tomaszów (Rawski), Tomsk, Tułę, Uralsk, Ufę, **Charkow**, Chersoń, Carycyn, Częstochowę, Czystopol, Jarosław; i **czasowo**: na Iwanowo-Krestowskoje, Irbit. Menzelińsk, Piatigorsk, Rostow (guber. Jarosławska), Tiumeń, Jałtę.

Pragnący korzystać z kredytu wekslowego, zgłaszać się winni do Oddziału codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych.

P. o. Prezesa, Baron *G. Driesen.*
(1372) Za Naczelnika Kancelarji, *E. Broniewski,*

— ***Kaplica Anglikańska*** Smolna nr 25 (17). Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim w Sobotę, dnia 5-go Grudnia, akuratnie o godzinie 3-ej po południu. (3978.

— ***Dr Aleksander Fabian*** powrócił z Nałęczowa, Nowogrodzka 16 (od 4—6 p. p.) (3975)

3911 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne,*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Dr ***Karol Zagórski,*** ordynator kliniki chirurgicznej Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, przyjmuje chorych od 3-ej do 5-ej po południu. Specjalnie choroby ***dróg moczowych.*** Aleja Jerozolimska 23. (3793)

— Dentyści ***B. Gutzman i Olga Scholten,*** Królewska nr 9, 5-ty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (3888

— Egzystujący od 1832 r. ***Gabinet dentystyczny J. Oppenheima,*** Krak.-Przedm. 79 nowy, dom przechodni Roezlera. Leczenie, plombowanie oraz zęby sztuczne. Operacje bezbolesne. (3951

— Poszukującym smacznego, dobrze wypieczonego chleba i zawsze świeżych wyborowych bułek, polecamy sklep spożywczy, ulica Wierzbowa, naprzeciw filarów teatru nr 7 nowy, z bramy na lewo. Chleb prawdziwy wiejski w Środy i Soboty. (3981)

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.

212. Hr. Edward Chrapowicki—mieszkanie Smolna 9.
533. Lentzki A., browar parowy—Grzybowska 34.
532. Mosdorf Juljusz—Dom handlowy Elektoralna 4.
100. Stokalski M., Skład węgli kamiennych i drzewa opałowego—Włodzimierska 5.
464. Żelisławski J., Skład węgli kamiennych i drzewa opałowego—Twarda 42.

— ***Owies, Siano, Słomę*** i inne produkta ***dla koni najtaniej i najdogodniej*** bo ***w jednem miejscu*** można kupić ***detalicznie*** z odstawą, w ***specjalnym kantorze*** pod firmą ***„OKO PANSKIE"*** przy ulicy Erywańskiej nr 9. Tamże można umówić się o ***całkowite wyżywienie koni,*** na czas dowolny i warunkach dogodnych. Kantor sprzedaje również ***do opakowania*** tańsze gatunki ***Siana*** i ***Słomy.*** Połączenie telefonem nr 534. (1374)

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (1278

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Otrzymałem i dziękuję serdecznie.—*A. E.* (3979)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go grudnia 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 15	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10 12	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.55	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.15	—.—
„ „ „ m.	97.15	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	93.50	—.—
„ „ „ III	92.30	—.—
„ „ „ IV	91.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.80	—.—
„ „ małe	89.50	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.75	—.—
II „ „ rs. 100	97.75	—.—
III „ „ rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $223^{11}/_{18}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $86^{1}/_{9}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $44^{4}/_{9}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $2^{2}/_{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 3-go grudnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	480	500
„ „ pstra i dobra	—	—	570	—
„ „ biała . . .	—	—	570	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	535	622
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	410	420
„ średnie (stare). .	—	—	395	405
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	260	285
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	700	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 3-go grudnia 1885-go r.
Burt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93^{3}
„ garniec rs. 2 kop. 58

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa
wyszło z druku dzieło p. t.:

KSIĘŻNICZKA.

POWIEŚĆ
Zofji Urbanowskiej,
uwieńczona nagrodą konkursową imienia ś. p. Pauliny Krakowowej.

Cena rs. 2.

Utalentowana Autorka „Znakomitości," „Cudzoziemca," przedziwnej książeczki dla dzieci „Gucio zaczarowany," występuje z nowym utworem, który na tem sympatyczniejsze zasługuje przyjęcie, że od czasu „Krystyny" nieodżałowanej pamięci Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, jest to pierwsze dzieło napisane w duchu prac tej autorki.—Powieść powyższa pisana z werwą, skreślając losy młodego dziewczęcia, zmuszonego do ciężkiej walki z losem, wzbudzi prawdziwe zajęcie nie tylko w dorastającej młodzieży, dla której jest przeznaczona, ale i w najszerszych kołach czytelników, interesujących się kwestjami warunków naszego społeczeństwa, poruszonych w niej przez autorkę.

KOBIETA
w Poezji Polskiej.

GŁOSY POETÓW O KOBIECIE
zebrane przez
AUTORA „ANTOLOGJI POLSKIEJ."
z illustracjami **E. M. Andriollego,** w pięknej oprawie, ozdobionej rysunkiem przedstawiającym epizod z „PANA TADEUSZA."

Cena rs. 5.

Poczet illustrowanych dzieł polskich, wzbogacony został wydaniem tej sympatycznej książki, tak co do treści, jak i okazałości zewnętrznej. Autor, kierujący układem tej publikacji, czerpiąc ze skarbca pięknych i wzniosłych myśli **80 poetek i poetów,** zebrał prawdziwe perły poezji polskiej o kobiecie, tworzące całość zasługującą pod każdym względem na życzliwe przyjęcie w kołach rodzinnych.

Ryciny wykonane według rysunków znakomitego naszego illustratora, uplastyczniając myśli poetów, uzupełniają wartość artystyczną tej wiązanki, mogącej służyć jako miły podarek i stanowić ozdobę salonów i bibliotek.

W tych dniach opuści prasę
dzieło p. t.:

ADAM MICKIEWICZ.

ZARYS BIOGRAFICZNO-LITERACKI
skreślił
Piotr Chmielowski.

2 tomy, w pięknem wydaniu.—Cena rs. 5.

Wyczerpujące to studjum obejmuje dwa duże tomy, ozdobione dwoma portretami wieszcza, jednym z czasów filareckich, drugim z lat późniejszych. 2505r

POTPOURRI
z najnowszej operety **Jana Straussa**
„BARON CYGAŃSKI,"
opuściły prasę i są do nabycia **po 50 kop.** egzemp. w Redakcji Echa Muzycznego (Senatorska 26) i we wszystkich księgarniach. 2419R

KASSY 300R ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki.
F. WERTHEIM & C°
W WIEDNIU,
Skład Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

Rok 1885|6.

Na Gwiazdkę:

Najnowsze Książki i Nuty

STOSOWNE NA PODARKI,
wydane nakładem Księgarni i Składu Nut

FERDYNANDA HOESICK'A,

w Warszawie, ulica Senatorska Nr 496.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.
Osoby na prowincji zamieszkałe, wypisujące z katalogu tego pocztą za rs. 5 lub więcej, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Baśnie i podania ludu polskiego.

6 klechd **Wójcickiego,** z 12-ma prześlicznemi obrazkami (kostjumy narodowe) **Wł. Szymanowskiego,** z ozdobną ryciną kolorowaną na tytule. Cena rs. **1.50.**

Zbytecznem byłoby podnosić zalety tego wydawnictwa. Najpiękniejsze Baśni Wójcickiego, uznane jako arcydzieła w swoim rodzaju, ilustrowane barwnemi przepysznemi rysunkami kolorowanemi kostjumów narodowych przez zdolnego naszego ilustratora Wł. Szymanowskiego, tak pod względem treści jak i wydania zajmującym muszą być nabytkiem dla młodzieży i dzieci.

Dzieje nowożytne w obrazach,

przez **Z. Zajączkowską.**

Życiorysy, Charaktery i fakty historyczne Cena w ozdobnej oprawie rs. **2.40.** w zwycz. opr. **2,** bez opr. rs. **1.80.**

Śliczne to dzieło, nietylko u nas, ale i ragranicą, gdzie wiele wydań się doczekało, cieszy się zasłużonym rozgłosem. Krytyka, powszechnie, jako jedno z najcenniejszych podręczników je zaleca, posiada ono bowiem zaletę, że tak młodzieniec jak starszy, czyta je z niesłychanem zajęciem, jak powieść i niewiedząc kiedy, obeznaje się z historją powszechną i faktami, w dziejach wszystkich narodów najwięcej zajmującemi. Tom tu wydany stanowi dopełnienie dzieła, obejmuje dzieje nowożytne; poprzednio zaś wyszły:

Historja powszechna w obrazach.

3 tomy, obejmujące Historję starożytną wieków średnich i nowożytną, przez **Grube'go,** z dodaniem historji Słowiańszczyzny, opracowała **Zuz. Zajączkowska.** Cena w ozdobnej oprawie rs. **6.60,** w opr. zwycz. rs. **5.50,** bez opr. rs. **4.50.**

Wyprawa po złote runo.

Przygody wędrowców w Ameryce, z rycinami. Cena w ozdobnej oprawie rs. **1.50,** w opr. zwycz. rs. **1.20,** bez oprawy rs. **1.**

Podróże Biart'a są dla młodzieży nader pouczające, zajmują w wysokim stopniu umysł i wyobraźnię czytającego, i obznajniają go z krajem i obyczajami obcych oddalonych narodów. Tłomaczenie wyborne Paul. M. Zielińskiej tem więcej książkę tę zaleca.

Kopciuszek.

Powieść dla dorastających panienek przez **Teresę Jadwigę,** z rycynami. Cena w ozdobnej oprawie rs. **1.50,** w opr. zwycz. rs. **1.20,** bez opr. rs. **1.**

Jest to jedna z najpiękniejszych powieści dla młodych panienek, zdolnej tej i genialnej autorki, napisana z uczuciem i ciepłem rodzinnem. Tendencja książki tej tem więcej jest na czasie, że bohaterka powieści, z zamożnej lecz zubożałej rodziny pochodząca, pracą własną i samopomocą, doszła do niezależności i szczęścia.

165 powiastek dla małych dzieci.

Od 6 do 9 lat. Cena w ozdob. oprawie rs. **1.50,** w opr. zwycz. rs. **1.20,** bez oprawy rs. **1.**

Ulubiona autorka książek dla młodzieży Zofia z Rymanowa, dała tu nowy dowód swej staranności o dobro młodzieży, zebrawszy wiązankę nader zajmujących moralnych powiastek które po części przyswoiła z różnych języków i autorów, po części zaś oryginalnie napisała. Piękne obrazki zdobią tę książkę, i czynią ją tem ponętniejszą dla dziatwy.

Urocza Warszawianka.

IX-ty Podarek muzyczny, 16 nowych tańców na karnawał 1885/6 z prześliczną ryciną **Album muzyczne.** Cena rs. **2.**

Wydawnictwo to od lat już dziesiątka cieszy się zasłużonem powodzeniem. Zawiera zawsze najpiękniejsze i najpopularniejsze tańce, grywane we wszystkich publicznych miejscach, jak Teatrach, Maskaradach, w Dolinie—a jako **Ozdobnie z kolorową ryciną** wydań **Albnm,** stosowne jest jako **piękny Podarek** bądźto **na Gwiazdkę lub dla dam.**

Nabycie zaś takiego Albumu, przedstawia jeszcze tę korzyść, że kupując pojedyńczo, tańce te kosztowałyby przynajmniej drugie tyle.

Szkoła na Skrzypce Górskiego.

Część 3-a Cena rubli **2.50.**

Nazwisko autora, jako profesora Warszawskiego Jnstytutu Muzycznego, najlepszą rękojmię stanowi co do praktyczności tej szkoły. Zestawiona ona jest umiejętnie według **najnowszej metody.** 2434r

NOWOŚCI.

REGATY Gra Towarzyska z widokiem Wisły i Pragi od strony Warszawy, chromolitografowana.
KONIK POLNY (Grasshoppers). Zabawa salonowa dla dzieci i starszych, z przyrządem.
ZOOLOGICZNE DOMINO, zawierające 30 kart, składające zwierzęta domowe i dzikie.
OGRÓDEK FREBLOWSKI, Ozdobne pudełko, zawierające zbiór najrozmaitszych zajęć, podług metody Frebla, zajmujące tak dla chłopców jak dla panienek.

Wydawnictwo Gier i Zajęć umysłowych
JULJANA MÜLLERA,
2400R **ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego.**

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

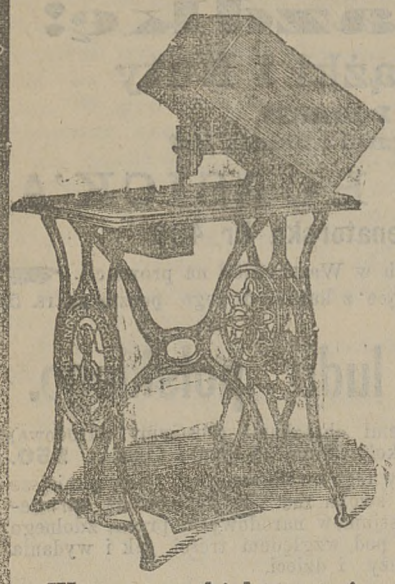

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą niniejszą markę, oraz firmę „THE SINGER MANUFACTURING & COMP." a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem: ***G. Neidlinger.***

W Warszawie do nabycia tylko w moich własnych sklepach

Wierzbowa Nr 4, Długa róg Miodowej Nr 17 i Twarda Nr 12.

We wszystkich zaś innych sklepach, w których maszyny pod nazwą Singera lub systemu Singera zbywają, są tylko podrabiane maszyny Singera.

G. NEIDLINGER, Jeneralny Agent.

2430R

Administracja Żeglugi Parowej,

na rzece Wiśle,

Maurycego Fajansa,

zawiadamia, że od Piątku, dnia 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., Statek parowy kursować będzie z Warszawy do Płocka **3 razy tygodniowo.**

Z WARSZAWY odchodzić będzie w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 9 z rana; z PŁOCKA zaś we Wtorki, Czwartki i Soboty, o godzinie 6-ej z rana. 2531R

Magazyn Fabryki Towarzystwa Tabacznej

M. J. BOSTANDŻOGŁO,

Miodowa Nr 3, w Warszawie,

otrzymał nowy gatunek **PAPIEROSÓW**, pod nazwą

„MINISTERJALNE,"

średniej mocy, — bardzo aromatyczne.

CENA: za 100 sztuk 1 rs., — 25 sztuk 25 kop., — 10 sztuk 10 kop.

Na Składzie znajduje się świeży TYTOŃ po cenie od 40 kop., do 8 rs. za funt. 2521R

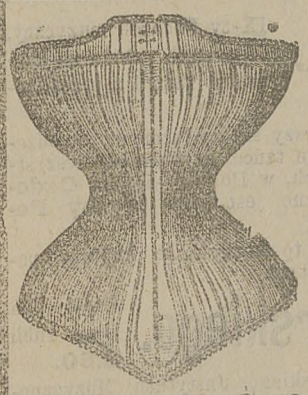

Największa PAROWA FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Największy wybór wszelkich możliwych gatunków **gorsetów, z prawdziwego fiszbinu,** najmożniejsza w całem Państwie fabryka, pod względem piękności i trwałości wyrobu, oraz najlepszego fasonu. Specjalne zamówienia wykonywane są z największą starannością.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, po cenach fabrycznych nadzwyczajnie zniżonych.

O łaskawe liczne zwiedzanie magazynu uprasza

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Świętokrzyzka 24, Nr 34 nowy. 2438R

Zakład Zegarmistrzowski

dawniej F. Lilpop, **L. M. LILPOP,** od roku 1789

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów,

poleca na nadchodzące Święta wybór zegarków **Patka Philippa i S-ki, Ch. F. Tissota i Syna** oraz innych fabryk, po cenach bardzo tanich. Wybór Zegarków Remontuarów niklowych **Longines.** Zegary biurkowe, stołowe, ścienne i budzik.—Łańcuchy złote, srebrne i z kompozycji francuzkiej.

Reperacje zegarów i zegarków, wykonywa jak najdokładniej po cenach nizkich z poręczeniem na lat dwa.

Przyjmuje obstalunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 2370R

Ważna Wiadomość dla amatorów wyborowej herbaty!!!

Do mojego hurtowego i detalicznego składu herbaty, egzystującego przeszło lat **25,** przy placu Żelaznej-Bramy, w domu p. Janasza, a ostatnio przeniesionego

na ulicę Zimną pod Nr 3,

nadszedł w ostatnich dniach nader znaczny u głównych źródeł ze świeżych zbiorów nabyty transport herbaty w rozmaitych gatunkach, odznaczającej się osobliwszym smakiem i wyborowym aromatem, którą sprzedaję po możliwie najumiarkowańszych cenach, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, polecając się łaskawym jej względom.

2528 **S. Fürstenberg.**

Znany Dom importowy w Petersburgu

w branży metalurgicznej, mający rozległe stosunki z fabrykami rządowemi i prywatnemi, oraz w świecie handlowym, reprezentujący od wielu lat z wielkiem powodzeniem **Fabryki Warszawskie i Sosnowickie,**

POSZUKUJE DALSZYCH STOSUNKÓW na PETERSBURG.

Korespondencje po polsku, rossyjsku i niemiecku; pierwszorzędne referencje posiada w Warszawie i Petersburgu.

Znaczne fabryki, chcące mieć odpowiednie zastępstwo w Petersburgu i Prowincjach Nadbaltyckich, raczą adresy swoje celem listownego lub **OSOBISTEGO (gdyż właściciel domu bawi chwilowo w Warszawie).** Porozumienia, nadsyłać pod lit. **H. W. C. 1885,** do Biura Ogłoszeń **Rajchman i Frendler,** Senatorska № 26. 2518R

Towarów wysortowanych

Wyprzedaż

w Magazynie Towarów Bławatnych Antoniego Makowskiego,

przy ulicy Senatorskiej.

wysortowawszy znaczną część Towarów wełnianych w modnych kolorach; Flanel, Satin, Kretonów, Barchanów, Velwetów, Aksamitów itp., polecam Sz. Publiczności przy nadchodzącej Gwiazdce, jako bardzo tanio

Wyprzedaż trwać będzie dni 5,

od dnia 3-go b. m., to jest od Czwartku. 3130

Wyprzedaż

wprost ulicy Miodowej.

Skład Win, Delikatesów i Tow. Kolonjalnych IGNACEGO LIJEWSKIEGO i S-ki,

wprost kościoła Ś-go Krzyża w Warszawie, otrzymał:

świeżą Oliwę Francuzką Vierge, Porter Ang. Imperial w 1/1, 1/2, 1/4 bt., Cognac leczniczy. Sery: Szwajcarski, Ementhaler, Hollend, Eidamski, Parmezan, Roquefort i Litewski w najlepszym gatunku.—Tenże skład poleca:

Wina Węgierskie, Zieleniaki odstałe, oraz stare Tokajskie i Miody Węgierskie, znane ze swej dobroci, jak również Pasztety Strassburskie i krajowe, Jabłka Tyrolskie, Winogrona, Fruits Glaces i wyborowe Bakalje. 2494r

Jest do nabycia Kolonja
96 mórg, pod Zegrzynkiem. o 1 milę od stacji Jabłonna, dobrze zagospodarowana, grunta urodzajne, dwa ogrody owocowe, zabudowania nowe, przy szosie. Wiadomość: Mokotowska № 21, mieszkania № 24. 3165

Dla PP. Kupców i Restauratorów.

Kilkaset pudów 3158

SERA Szwajcarskiego

(koszernego), do sprzedania ryczałtem lub w pojedyńczych partjach. Szczegółów udzieli

Biuro Mleczarsko-Techniczne
Zielna Nr 21,
gdzie także próby towaru się znajdują

ADMINISTRACJA
Piekarni Gospodarskiej

ul. Nowolipie № 12,
podaje do wiadomości osób interesowanyah' iż po ukończeniu zapowiedzianych przebudowań w celu powiększenia piekarni i zaprowadzenia w niej możliwych ulepszeń, rozpoczęła na nowo produkcję wszelkiego gatunku pieczywa tak polskiego jak i ukraińskiego, za którego dobroć i hygieniczne przyrządzenie poręcza, polecając się z takowym wszystkim dawniejszym kljentom. 3153

Owocarnia Warszawska,

Senatorska № 2.
Otrzymuje stale: **Prawdziwe śmietankowe Masło funt 50 kop., Miód, Grzyby, Wędliny litewskie, Owoce, Konserwy, Pierniki,** etc. 2525R

Do sprzedania zaraz lub od Nowego-Roku

Sklep Mączny 3051
i Legumin,

egzystujący od lat przeszło trzydziestu, przytem pieczywo z młyna dawniej Bankowego. Wiadomość na miejscu, **Chłodna № 66.**

Majątek Ziemski

około 9 włók, w pięknem położeniu, przy wielkich lasach, od Szydłowca $1^1/_2$ wiorsty, od stacji kolei Iwangrodzko-Dąorowskiej 6 wiorst, ma także ten bardzo korzystny warunek, że jest przywilej do tego majątku pastewniki, opał i drzewo na budulec, może być zamieniony na dom, summę hypoteczną, lub gotowiznę. Wiadomość od 12 do 3-ej, ulica Nowomiejska № 20, m. 14. 3152

Ważne dla Emerytów obojga płci!

W Mokotowie kwadrans drogi od tramwajów, wśród ogrodów i pól, w blizkości kościoła, u emeryta ziemianina, są do wynajęcia bardzo tanio dwa pojedyńcze lokale z kuchniami. W razie żądania z całodziennem utrzymaniem. Bliższa wiadomość: Nowogrodzka № 20, u właściciela, pomiędzy 4 a 7-mą po południu. 3157

WARSZAWSKA FABRYKA
WIN SZAMPAŃSKICH
C. A. Schacht,

przy ulicy Hożej № 46,
egzystująca od roku 1870, poleca Szanownej Publiczności **wyborowe WINA Szampańskie,** nagrodzone na ostatniej wystawie medalem srebrnym, po cenie od **kop. 60** do **rs. 2** za dużą butelkę. Cenniki bezpłatnie wydają się na miejscu. 3155

Korzystny Interes. 3154

Jest do sprzedania zaraz lub od Nowego Roku **Sklep spożywczy** (fabryczny), w Harkach za rs, **1,500**, z całem urządzeniem i towarem, obrót roczny 10—12 tysięcy rubli. Wiadomość na miejscu, w kantorze fabryki Briggs, Posselt & Com. w Harkach.

OGŁOSZENIE.

Rada Pow. Bialska Dobroczynności Publicznej podaje do wiadomości, że 16/28 Grudnia r. b., o godzinie 12-tej w południe, w Radzie Powiatowej w Biały, będzie się odbywać głośna i przez opieczętowane deklaracje licytacja. na sprzedaż porębu w lesie Mokrzańskim, należącym do Szpitala Bialskiego, a mianowicie:

Poręba № 7, Okręgu II-go w Rewirze Mokrany, od rs. 403 kop. 95.

Bliższe wiadomości o tej licytacji i wzór do deklaracji, ogłoszone są w „Dzienniku Warszawskim" i „Wiadomościach Gubernialnych Siedleckich. 2524r

Biała d. 18/30 Listopada 1885 r.

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowemi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biuro główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cukiernią. 2148r

* *

Z powodu nagromadzonych **wielkich zapasów gustownej biżuterji srebrnej,**
na nadchodzącą GWIAZDKĘ
obniżyliśmy cenę takowej, dodając pudełka z widoczkiem choinki, o czem mamy honor zawiadomić Szanowną naszą klijentelę.

Przy tej sposobności polecamy **wielki wybór biżuterji złotej i brylantowej,** zastosowanej do ostatnich wymagań gustu i mody.

Komplety **wyrobów srebrnych** gotowe i na zamówienia.

G. RADKE & A. ŻELISŁAWSKI,
Warszawa, Miodowa № 2 2414R

* *

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się licytacja głośna, oraz przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż 30,000 pudów starych, wyszłych z użycia szyn żelaznych.

Pragnący być dopuszczonym do licytacji czy to głośnej, czy przez deklaracje, winien najpóźniej w dniu licytacji, do godziny 11-ej przed południem, złożyć w Kassie Zbiorowej Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej vadium w sumie rs. 3,000 i przed przystąpieniem do licytacji kwit na takowe vadium okazać. Nieutrzymującemu się przy kupnie, vadium zwrócone zostanie bezzwłocznie po ukończeniu licytacji.

Deklaracje złożone być winny przed rozpoczęciem licytacji i obejmować mają ofertę na całą partję szyn wystawionych na sprzedaż.—Cena winna być podaną za pud szyn i wypisaną literami.

Warunki kupna i sprzedaży szyn, które przystępujący do licytacji na dowód zgodzenia się na takowe, podpisać jest obowiązany, przeglądane być mogą w Wydziale Gospodarczym Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, od godz. 10 rano do 3 po południu. 2479r

W pracowni Pelagji

Złota № 16 nowy, mieszkania 6,
jest do sprzedania: **Rotonda** jedwabna adamaszkowa z futrem lub bez, bardzo elegancko odrobiona; **Pelerynka** z wytłaczanego aksamitu; **Kapelusz** świeżego fasonu, **Suknie,** szlafroki nowe i używane; **Satynka różowa** na suknię. Przytem przyjmuje się do roboty **suknie, wierzchy** na futra, **okrycia** z materjałów własnych lub powierzonych, wszystko to wykończa się prędko i gustownie. 2374R

Panienki do nauki szycia po rs. 2 miesięcznie i **nauka kroju** sposobem francuzkim, za kurs rs. 8.—Potrzebne sąpanny uzdolnione.

Piwo Pilzneńskie

kuracyjne z Browaru Mieszczańskiego, poleca Skład Win i Delikatesów **Ignacego Lijewskiego i S-ki,** wprost kościoła Ś-go Krzyża. 2495

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 38,
wprost Saskiego Placu.
ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 3162

Grób murowany 3163

z kosztownym nagrobkiem na Powązkach, w pierwszorzędnem miejscu, przy pierwszej bramie, **do odstąpienia.** Wiadomość: Miodowa, dom p. Skiwskiego № 10 i 12, stróż wskaże.

Karetki jedno-konne remizowe

Kantor przy Placu Wareckim № 18.— Telefon 75. Cena: Teatr, Ślub, Pogrzeb, Wieczór rs. 1 kop. 50; Każda godzina 75 kop. 3164

PODOLSKIE JABŁKA, 3161
GRUSZKI i SUCHE ŚLIWKI

Hortensja № 7, mieszk. 11, (ze Szpitalnej).

KAPITALISTA

spekulujący, raczy w bardzo zyskownym i pewnym interesie zgłosić się przed 10 lub pomiędzy 2 a 4.—Solna № 8, mieszk. 10. 3143

Zarządzający Tartakiem.

Potrzebny jest na akord **maszynista,** któryby się mógł podjąć narzynania z krat walcowanych.—Oferty: Wasszawa, Rajchman i Frendler, ulica Senatorska № 26, pod lit. **R. Z. 49.** 2530R

Do sprzedania:

Faeton mały, bardzo gustowny, **Bryczki** na resorach różnej wielkości, 2-osobowe, samemu do powożenia.—Ulica Chłodna № 16. **Zakład Stelmachski.** 3156

LÓD

na stawach, w Rudzie pod Marymontem, jest do wydzierżawienia.—Wiadomość: ulica Elektoralna № 4, mieszk. 5. 3100

Ostrygi Holsztyńskie,

Amerykańskie, Sole, Turboty, Homary, poleca
Skład Win i Delikatesów
3141 **A. Bocquet.**

Śledzie Pocztowe Szkockie,

świeżo otrzymane, nieporównanej dobroci bardzo tłuste i delikatne, w puszkach, po rs. 1 kop. 20, poleca **A. W. Koczalski,** kantor, Świętokrzyzka № 31. 3131

Para Koni

powozowych rosłych, oraz szory używane do sprzedania. Wiadomość w kantorze M. Bersohna. Elektoralna № 5, od 9 do 11-tej i od 1-szej do 3-ej. 3135

Tylko przez kilka dni.

PARA KONI
szpakowatych 3148

młodych, bez wad, na sprzedaż za rs. 550 w Hotelu Saskim, stangret Kamiński pokaże.

NA GWIAZDKĘ
Bakalje Francuzkie

w pudełkach ozdobnych, po rs. 1.80 i rs. 1.40 za pudełko, jako najstosowniejszy podarunek dla dzieci, poleca kantor **A. W. Koczalskiego,** Świętokrzyzka № 31. 3132

Nowo otworzona
Fabryka Bielizny

w lokalu prywatnym. Oszczędziwszy na lokalu i komforcie, przy bardzo skromnem urządzeniu, ma możność sprzedawania po możliwie nizkich cenach **Bieliznę** męzką, damską i dziecinną, **kompletne wyprawki** dla nowonarodzonych, majteczki barchanowe, kaftaniki, spódniczki flanelowe dla dzieci od lat 10-u, jak również bielizna barchanowa damska i męzka. Specjalnie wstawiają się gorsy, kołnierze i mankiety, przyjmuje się do znaczenia monogramy od kop. $7^1/_2$, gotyckie od kop. 3, z czem poleca się Szan. Publiczności **Rozalja Fuks.** 2517R
Nowy-Świat № 25 nowy, mieszkania 16 trzecia sień od bramy wprost studni.

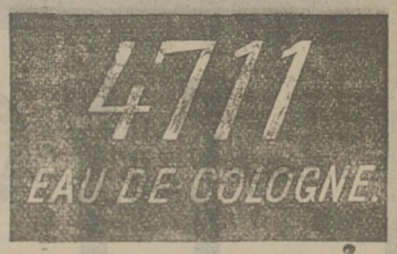

2012 R

W najlepszym gatunku, na wszystkich wystawach powszechnych nagradzana tylko najwyższemi odznaczeniami; do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.

Najpraktyczniejszy podarunek na „GWIAZDKĘ" stanowi

BIELIZNA,

którą sprzedaję o 50 procent taniej niż wszędzie, gdyż w mieszkaniu prywatnem. Koszule męzkie z madepolamu, gorsy webowe, po rs. 1 kop. 50, nocne po kop. 75; kalesony męzkie po kop. 75; barchanowe w dobrym gatunku po rs. 1 kop. 10; damskie koszule strojne po kop. 85 i t. d.; kaftany damskie po kop. 85; majtki damskie po kop. 65; barchanowe po kop. 90; bielizna dziecinna.—Przyjmuje obstalunki na wyprawy; handlującym odstępuje znaczny rabat. Na składzie znajduje się elegancka płócienna bielizna i batystowa, robota i fasony jaknajdokładniejsze.—Specjalna fabryka bielizny 3150

Teofili Fuks.

Senatorska № 26/18, wprost kościoła w podwórzu na dole.

Subjekt grawerski

przeważnie do robót wypukłych, potrzebny jest do zakładu grawerskiego Ottona Reising Nowo-Senatorska № 8. 3121

Kawior Astrachański

świeży, po rs. 2 kop. 50 i po rs. 2 za funt, łosoś wędzony, codzień świeży, Sigi, Siomga, Sielawy, Sardynki itp., poleca **A. W. Koczalski,** kantor, Świętokrzyzka № 31. 313

SKŁAD PAPIERU,
Materjałów Piśmiennych
F. CSERNAK,
Bielańska Nr 5,

POLECA

Księgi Buchalteryjne

w wielkim wyborze, własnego wyrobu.

Wszelkie **Druki, Litografje, Linjowanie i Oprawy,** uskutecznia pośpiesznie i po możliwie nizkich cenach. 2466R

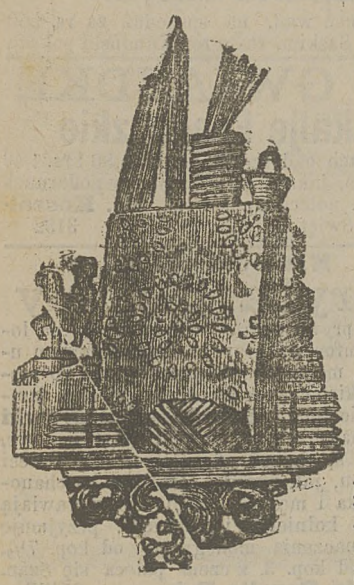

FABRYKA
Pierników, Świec R 2526
i WYROBÓW woskowych,
oraz wypiek
ciast cukierniczych
ALEKSANDRA Wróblewskiego,

Elektoralna № 10, wprost ulicy Zimnej, poleca Sz. Publiczności swe wyroby, po cenach umiarkowanych.— **Handlującym oraz osobom prywatnym, kupującym w większych ilościach, odstępuje się rabat.**

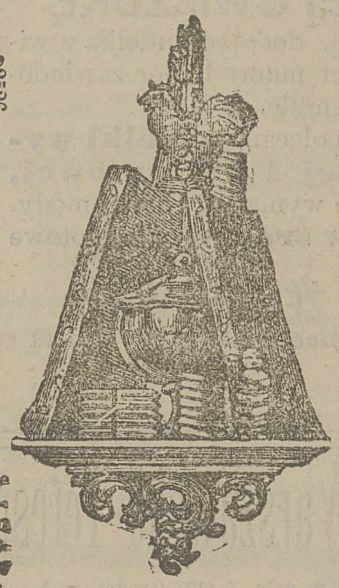

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego szkodliwych zdrowiu substancyj, przez Radę Lekarską m. Warszawy, na ogólnych zasadach handlu zostało dozwolonem. 3104

Miodo-Ziołowo-Słodowy
EKSTRAKT I KARMELKI
„LELIWA"
dla kaszlących i osłabionych

w Warszawie sprzedaż w następujących aptekach: przy fabryce Złosa róg Sosnowej, W-nych: Assesora farmacji Barcza, Steynera, Wendy i Wiorogórskiego, Ziemińskiego. Biertümpfla i Gessnera, Wójcickiego, Iwańskiego, Abramowicza, Bukatego, Gronau, Habielskiego, Schmidta, Borowskiego, Bichlera, Filanowicza, Rutkowskiego, Mutniańskiego, Więckowskiego i przy szpitalu Dzieciątka Jezus; w składach aptecznych: Ziemińskiego, Andrzejewskiego, Góreckiego, Zeuschnera, Waligórskiego, Sierzputowskiego, Nickiego.

Główna sprzedaż w fabryce i w składach aptecznych w Warszawie: u Mrozowskiego Miodowa № 8; w Odessie u Gajewskiego Deribasowska № 33; w Moskwie u Mattejsena; w Izmaile (Bessarabja) u Jankowskiego. **Flaszka kop. 75. — Paczka kop. 15.**

SKLEP obszerny
Z URZĄDZENIEM,

zdatny na skład tabaczny do odstąpienia.— Wiadomość w księgarni **B. Heinricha,** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 7. 3116

Mleko z kwiatów Lilji

Planchais & Riet w Paryżu.
Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem, do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza zmarszczki, płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości.—**Cena fl. rs. 1 k. 65, z przesyłką rs. 2.**
Główny Skład w Warszawie, w PERFUMERJI 2202R
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa, róg Niecałej № 1.

Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. **Podwal № 22,** wprost cyrkułu.

Magazyn Bławatny
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych
W. Kleczyńskiego,
Krakowskie-Przedmieście
w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na **Gwiazdkę** wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych: pomiędzy innemi wiele Resztek, z których jedną partję sprzedawać się będzie podług następujących cen:

20 łokci Materjału w kratkę za rs, 2.70
20 łokci Imperial w kratkę, za rs. 3.
20 łokci Krepy gładkiej, za rs 4 kop. 50.
20 łokci Faconné za rs. 5.
20 łokci Diagonal za rs. 5 kop. 50.
10 łokci Changeant podwójnej szerokości, za rs. 4 kop. 50.
10 łokci Plaidu podwójnej szerokości, za rs. 4.
10 łokci Broché podwójnej szerokości, za rs. 5
10 łokci Tartanu czysto wełnianego, podwójnej szerokości, za rs. 7 kop. 50. 2399r

Przed świętami Bożego Narodzenia magazyn w Niedziele otwarty od godziny 1-ej z południa.

Z powodu wyjazdu
Meble!!!
do sprzedania z kilku pokoi, skromne i ozdobne, za cenę bardzo przystępną.—Ulica Nowolipie № 34, stróż wskaże. 3070

Dnia 18-go Października 1885 roku, na stacji drogi żelaznej w Bzinie, przy przesiadaniu do innego wagonu, pozostawioną była 2496R
Paczka z Papierami,
w której między innemi znajdowały się dwa arkusze czystego papieru na prośby, z podpisem u dołu w języku rosyjskim: „Ipolit Francewicz Łonckij." O zaginieniu tem było ogłoszenie w dziennikach. Niniejszem ostrzegam dla skutków prawnych, aby nikt żadnych papierów w formie rewersów, zobowiązań, lub jakiejbądź innej z podpisem moim po rosyjsku nie nabywał, gdyż takowe są fałszywe, **tego rodzaju podpisów bowiem nie kładłem i nie kładę na żadnych prywatnych zobowiązaniach.**
Hipolit Łącki.

Moskwa 1882 r. Ryga 1883 r.

Stacja *Wilejka*
Markafabryczna
prawnie zabezpiecz.

Fason A. Fason B. *Fason C. Fason D.*

A B C są zastosowane do każdej długości. Każda żądana forma wykonywa się punktualnie na obstalunek.

Rossyjsko-niemiecka fabryka patentowanych gwoździ do podków.
Stacja Wilejka pod Wilnem.

Nasze ***patentowane*** maszynowe ***gwoździe do podków*** z najlepszego szwedzkiego żelaza, glijowanego na węglach drzewnych, które z naszą marką patentowanych maszynach, kują się na gorąco, następnie **rychtują,** umyślnie dla nas jest wyrabianem, na **polerują i ćwiekują.**

HUFNALE patentowane są zupełnie **przysposobione do podkucia,** przy użyciu ich **pewniej podkuwa się i ochrania koni. Łebki** hufnali dostarcza się ściśle, wepług miary podkuwania koni w **danej miejscowości.** Materjał naszych **patentowanych hufnali** jest wyborowy. Luki w otworach, gubienie, dziurawienie i odpadanie podków, przy umiejętnem podkuwaniu naszemi gwoździami, jest niemożliwe i ztąd każdy **kowal** lub **właściciel koni,** winien żądać tylko **naszych patentowanych hufnali.**

Gwoździe te są do nabycia w każdym większym składzie żelaza.

Zwraca się przytem uwagę pp. konsumentów, że zarówno skrzynki, jak i pakiety, powinny **mieć całą naszą firmę,** oraz **naszą markę fabryczną.**

Cenniki i próby dostarczają się na żądanie.

Generalny Agent na Warszawę i Królestwo Polskie **LUDWIK FREIDER,**
1122R **w Warszawie, Orla № 7.**

Nowo-otworzony
SKŁAD SZKŁA
Porcelany i Majolik
J. Dobrowsławski
Nowy-Świat 69,
poleca Serwisy stołowe,
ozdobne,
po bardzo nizkich cenach.
2504R

Z powodu przeniesienia sklepu
Wyprzedaż Książek i Nut,
po nader nizkich cenach,
w księgarni **B. HEINRICHA w Warszawie,** Krakowskie-Przedmieście 7. 3117
Trwać będzie przez m. Grudzień.

NA GWIAZDKĘ
Jedenasty łokieć darmo.

Tak jak w latach zeszłych, tak i w tym roku urządzam wielką sprzedaż towarów łokciowych, zacząwszy od 15 (27) Listopada r. b., do Nowego-Roku, przyczem **dodaję do każdych dziesięciu łokci jakiegokolwiekbądź kupionego towaru jedenasty łokieć darmo, nie podwyższając obecnych najniższych cen.**

K. MANTEY,
Skład Fabryczny Towarów Łokciowych
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 2475R

PAPIER FAYARD et BLAYN
PARYŻ, rue Saint-Merry 30.
Leczy: katary, choroby piersiowe, reumatyzmy, oparzenia i nagniotki.
Znajduje się we wszystkich aptekach.

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską
!nie tak zwany EKSTAKT OCTOWY!
z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji,
najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu **kuchennego, stołowego i do marynat,** mają zaszczyt polecić
SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH
Ludwika Spiessa i Syna,
ulica **Senatorska № 464/5** obok kościoła PP. Kanoniczek. ulica **Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA. 1830R

Na imieniny, nagrody, loterje, tombole i na Gwiazdkę.
MAGAZYN FRANCUZKI, ulica hr. BERGA Nr 8,
blizko Mazowieckiej; poleca w największym wyborze, od cen najtańszych,
ZABAWKI Nowe i GRY TOWARZYSKIE
zagraniczne i krajowe wszelkiego rodzaju, rozwijające siły fizyczne i zręczność, nauczające i inne, oraz ozdoby na Choinki, Przybory do kotyljona itd. 2306R

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH
L. JARZĘBSKIEGO,
ulica Nowy-Świat № 57, naprzeciwko targu Ordynackiego.
Poleca świeże towary, jak: **wełny, flanele, kaszmiry i różne towary,** w zakres **bławatów** wchodzące, **po możliwie umiarkowanych cenach.** 2176R

Nauka i wychowanie.

Szwajcarka poszukuje miejsca do dzieci. Adres: ulica Rybaki № 8, u pani Kaftal.

Nauczycielka posiadająca wyższy patent ginazjalny i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny, lub miejsca stałego. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. B. 19267

Nauczyciel mający patent, oraz pozwolenie władzy naukowej, na otwarcie szkoły elementarnej prywatnej, władający dobrze językiem niemieckim, poszukuje posady nauczyciela przy większej fabryce, może przytem prowadzić korespondencje w językach: rossyjskim, polskim, niemieckim i angielskim. Oferty pod adresem „Nauczyciel", przyjmuje i udziela bliższych wiadom. W. Skupieński, magazyn ubior. męzkich w hotelu Polskim, ul. Długa w Warszawie. 18789

Paryżanka w średnim wieku życzy udzielać panienkom lekcje konwersacji. Nowy-Świat № 61, mieszk. 22. 2650

Potrzebną jest niemka, posiadająca wykształcenie gimnazjalne, do kilkorga dzieci, z całem utrzymaniem i pensją rs. 150 rocznie. Wiadomość: Żelazna 2. 2665

Nauczyciel matematyki Zakrzewski, z prawem wykładania języka rosyjskiego, poszukuje lekcyj. Szkoła, Leszno 76. Tamże pokój duży z kuchnią, opałem, piwnicą, tanio do odnajęcia zaraz. 18885

Osoba znająca gruntownie francuzki i niemiecki potrzebna. Dzika 24 (26), mieszkania 3. 19154

Wyłącznie do ćwiczeń i literatury rosyjskiej, do ucznia klas wyższych potrzebny sumienny student, znający takowe gruntownie. Oferty składać w kantorze Kur. lit. X. Y.

Angielka z Londynu Agnes Crayfer, udziela lekcje konwersacji. Chmielna 5/1, mieszkania 20. 19161

Student uniwersytetu, zdolny matematyk znający języki: francuzki i niemiecki, daje lekcje w zakresie gimnazjów męzkich i żeńskich. Leszno № 40, mieszkania 22, od 4—5, lub listownie. 2674

Potrzebny jest korepetytor, do trzech uczniów: 3-ej i 1-ej klasy filologicznej za mieszkanie, herbatę rano i wieczorem. Piękna 31, mieszkania 28, od 4 do 6. 19291

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka wykształcona z włoskim, do umieszczenia.

Korepetytor potrzebnym jest zaraz, uczeń gimnazjum realnego, zdolny matematyk, lub student uniwersytetu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 9, skład zegarków.

Anna Rumpel, rodowita niemka z patentem, udziela korepetycyj i konwersacji niemieckiej. Leszno № 15, m. 9. 19311

Posady i prace.

Niemka poszukuje miejsca, do zarządu domem, znająca krawiecczyznę. Chmielna 43, mieszkania 33. 2676

Uczeń potrzebny jest zaraz, pożądany byłby cokolwiek z handlem kolonjalnym obznajmiony. Zielna № 1 róg Chmielnej. 19246

Poszukuje się zaraz do większego chrześcijańskiego interesu młodego człowieka, znającego gruntownie bachalterję oraz języki ruski i niemiecki. Oferty proszę składać do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 28, pod lit. W. F. B. 2680

Osoba inteligentna, z dobrem wychowaniem, posiadająca język francuzki, młoda i przyjemnej powierzchowności, potrzebną jest zaraz na wyjazd i pobyt za granicę, jako opiekunka dla 5-letniej dziewczynki. — Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz., pod wyrazem „Opieka". 19211

Maszynistka podręczna, potrzebna do bielizny. Freta № 4/2. 19218

Młody człowiek, który ukończył w przeszłym roku szkołę techniczną, poszukuje zajęcia w kantorze, lub fabryce. Oferty pod literami A. W. proszę złożyć w kantorze tegoż pisma. 19193

Sklepowa potrzebną jest do składu wędlin, z kaucją, tamże potrzebna jest osoba druga, może być siostra lub matka powyższej. Mazowiecka № 14. 19144

Młoda osoba znająca handel, poszukuje zajęcia w handlu, w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: Marszałkowska № 83, mieszkania 11. 19164

Panna uzdolniona w krawiecczyznie, potrzebna jest. Plac Warecki № 8, dom pocztowy, mieszkania № 6. 19166

Potrzebną jest panna służąca mówiąca wprawnie po niemiecku. Dobre rekomendacje są wymagane. Ulica Wilcza № 6 nowy, u gospodarza. 19168

Przyjmuje się przepisywanie w językach: polskim, francuzkim, niemieckim, pismo czytelne. Wiadomość w redakcji „Wieczorów Rodzinnych, od godziny 10-tej do 4-tej. Mazowiecka 10. 18949

Lekarz potrzebny jest na prowincję. Adres: Wilcza 24, m. 4. 18990

Niańka z rekomendacją, potrzebna do małego dziecka. Próżna 4, m. 5, od 12—3.

Potrzebne są panny, zdatne i podręczne, do pracowni sukien. Mokotowska, domu 12, mieszkania 31, na dole. 19079

Uzdolniony pudełkarz, wyznania chrześcijańskiego, potrzebny jest w fabryce bombonierek. Widok № 6 nowy. 2670

Młody człowiek mogący płacić dwieście kilkadziesiąt rubli rocznie, poszukuje praktyki gospodarczej. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod literami M. Ż. 19113

Młody człowiek, który ukończył praktykę w składzie lamp i porcelany, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje tym podobnej posady. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod J. W. 2702

Młody niemiec (austrjak), z dobrej familji, który pełnił obowiązek przez lat wiele w domach hrabiowskich i książęcych, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku lokaja od Nowego Roku, w Warszawie lub też na wyjazd. Przytem mówi dobrze po polsku i jest praktycznym w podróży. Łaskawe oferty proszę składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod adresem Richard. 2699

Panny umiejące szyć na maszynie, jakoteż dzieci mogą zaraz znaleść korzystne i stałe zajęcie. Elektoralna № 43, m. 3. 19356

Panny potrzebne do spódnic, kompletnie uzdolnione. Krucza № 29, m. 22. 19354

Do towarzystwa osoby przychodzącej do zdrowia, potrzebna czasowo kobieta starsza, z klasy inteligentnej. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. i. p. k. 19336

Potrzebną jest panna, umiejąca szyć w ręku i na maszynie. Ulica Mazowiecka № 10, mieszkania 22. 19370

Człowiek lat średnich, kawaler, znający język ruski i polski, mogący złożyć kaucji rubli sr. 1,000, znaleść może zajęcie z odpowiedniem uposażeniem. Wiadomość: Nowolipki № 11, mieszkania 5, od godz. 9-ej do 10-ej rano. 19312

Chłopiec od lat 14-tu, umiejący czytać, potrzebny jest do usług człowiekowi ociemniałemu. Wiadomość u stróża domu № 26, nowy 70, przy ulicy Jerozolimskiej, od godziny 2-ej do 4-tej. 19324

Potrzebny jest uczeń do fabryki ram złoconych A. Zaleskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście № 4. 19268

Uczeń potrzebny jest do felczera. Plac Ś-go Aleksandra № 8, obok Instytutu głuchoniemych i ociemniałych. 19322

Kucharz prywatny poszukuje zajęcia na dnie lub na stałe. Ulica Warecka № 10, mieszkania 7. 19328

Potrzebne są podręczne i dziurkarki do bielizny. Szczygla № 4, m. 7. 19307

Potrzebny jest uczeń do cukierni, w wieku lat 13 do 14, pierwszeństwo mają z prowincji. Elektoralna № 28. 19327

Rządca agronomiczny, młody, energiczny, kawaler, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady zaraz lub od 1-go Stycznia 1886 r. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. Z. Z. X. 25. 19326

Kupno i sprzedaż.

Sery i Masło litewskie znanej dobroci.— Warecka 9 nowy, m. 5, od g. 9—1. 2558

Grzyby suszone. Warecka № 9 nowy, mieszkania 5, od godziny 9 do 1-ej. 19372

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 18912

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 19126

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 19047

Dubeltówka Lankastra 12 kalibru, wraz z przyborami myśliwskiemi, do sprzedania. Bracka 20, stróż wskaże. 19134

Meble do sprzedania: garnitur czarny, szeslong, kanapka buduarowa, krzesła fantazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i biurko damskie, biblioteczki, szafki do bielizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryzkiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadalni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart, wieszadła, franki, lampy, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych. Bracka № 20, szwajcar wskaże. 19133

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej odznaczone marynaty, konserwy, poleca Władysław Wójcicki, Marszałkowska 144. 2617

Do sprzedania futro męzkie szopy. Krochmalna № 31, mieszkania 6. 19143

Warsztat stolarski z narzędziami jest do sprzedania, cena przystępna. Piękna 31, m. 28, od 4 do 6. 19292

Dywany Wschodnie: oryginalne Tureckie, Perskie, Bucharskie, Uralskie, Kanaz, Festy, oraz

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, wybór wielki! a także

Dywany puszyste á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, tamże

Kołdry, serwety, chodniki, dery, kretony fabryki „Zawiercie", „najlepiej kupić" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 2681

Kupuję złoto, srebro, zegarki złote. płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, m. 15. 2648

Lando, faeton i dwoje sanek, jest do sprzedania razem lub pojedyńczo. Wiadomość w kantorze hotelu Francuzkiego, u rządcy. 19180

Meble po zwiniętym magazynie, czarne i różne garnitury, szafy, kredensy i różne inne, wyprzedaję bardzo! a bardzo! tanio. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 1, wprost Kopernika. 19216

Meble ozdobne z 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitny i orzechowy, szafy, szafki z lustrami, szeslong, umeblowanie dębowe z jadalni, biurko damskie i męzkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania tanio. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4 19302

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble do sprzedania dębowe, urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble tanio, razem lub częściowo. Chmielna 8, nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 19269

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, franki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 19303

Futro niedźwiedzie i futro skunksy do sprzedania. Marszałkowska № 78, m. 12, od 9-ej do 3-ej. 19172

Mebli garnitur salonowych, oraz inne bardzo tanio odstępuje z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 18, róg Jerozolimskiej, lewa oficyna. 1-sza sień, mieszkania 15. 19215

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Ul. Wielka № 45, m. 58. 19171

Do sprzedania całe umeblowanie salonu, składające się z dwóch garniturów, suknia balowa, parę kapeluszy zimowych, retunda jedwabna na lisach, garnitur tumakowy. Warecka № 7 nowy, mieszk. 3. 19150

2 futra męzkie: piżmowce, kołnierz elkowy za 35 rs. i oposy za 45 rs., obydwa w dobrym stanie. Wązki-Dunaj № 13, m. 9. 19136

Piece żelazne dwa, hermetycznie zamykane, garderoba męzka, szopy, słupy trzy i inne drobiazgi, do sprzedania. Ulica Piękna № 3, stróż Michał. 19148

Szafy rozbierane orzechowe są do sprzedania, fason najnowszy. Pańska № 19, u stolarza. 19158

Do sprzedania sążni kubicznych pięćset drzewa, w blizkości Warszawy. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu.

Amerykan mało używany, mocno i elegancko zbudowany, jest do sprzedania.— Wiadomość w składzie węgli J. Młodeckiego, ulica Przeskok № 1. 18980

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33, mieszkania 19. 19142

Fortepiany są do sprzedania i wielki wybór różnych instrumentów muzycznych. cały chór dla kościelnej muzyki. Rekomenduje na kapelmajstrów wojskowych. Ulica Tłomackie № 2, mieszkania 3. 18398

Garniturów mebli używanych, otomany, sofy, szeslongi, fotele, łóżka, umywalnie, kredensy, stoły, krzesła, biura, lustra, po nizkich cenach sprzedaje magazyn mebli K. Raboug. Nowy-Świat № 56. 18293

Wyprzedaż kapeluszy zimowych w wielkim wyborze, po bardzo nizkiej cenie, w magazynie mód. Świętokrzyzka № 10. — T. Zawistowska. 18623

Czary orzechowe, rozbierane z filarami, rzeźbą, u stolarza. Wróbla 9. 18927

Fortepian Kralla, a półsiodmej oktawy, za rs. 110. Leszno 39, m. 8. 19192

Chustki ciepłe, karczki i próbki szydełkowe. Śliska 40—54, mieszk. 13. 19213

Karetka jednokonna nowa, oraz piękne urzędownie robione lando, zaraz do sprzedania. Zielna 26 nowy, u stróża. 19212

Fortepian do sprzedania o 6-u oktawach, silnej budowy. Śliska 27, mieszk. 26.

Salopa tumakowa jedwabiem pokryta, algierka damska z elek, kołnierz i mufka nurkowe, drugi z lisów niebieskich, algierka tumakowa, do sprzedania. Nowy-Świat № 62. mieszkania 14. 18965

Maszyny pończosznicze, nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Kolczyki brylantowe i pierścień z opalem do sprzedania. Saski plac № 5. B. Bolcewicz. 19102

Tanio do sprzedania para młodych koni. Wiadomość: Nowolipki № 7, wprost Dzikiej, u stróża Antoniego, od 12—2 codziennie. 19116

Bryczka parokonna do sprzedania, za przystępną cenę. Włodzimierska № 1, stróż wskaże. 19117

Meble do sprzedania. Wiadomość: Złota № 34, mieszkania № 39. 19124

Fortepian fabryki zagranicznej, garnitur mebli mahoniowy nowy i serwis porcelanowy, bardzo ładny, na 12 osób, do sprzedania. Elektoralna № 30, m. № 9a. 18993

Meble z powodu wyjazdu są do sprzedania, biurko męzkie, meble z sali, z jadalnego pokoju, szafka, łóżko. Nowogrodzka № 29, mieszkania 10, zastać można od 11-ej do 3-ej po południu. 19346

Do sprzedania kareta na dwie osób, za bardzo nizką cenę, oraz kon zdatny do pojedynki i do pary. Wiadomość: Leszno № 20, mieszkania 2. 19352

Do sprzedania toaleta damska, orzechowa, wykwintnej roboty, za nadzwyczajnie nizką cenę u, stolarza uli. Nowogrodzka № 8, 1-e piętro. 19364

Do sprzedania. Pies wyżeł ceter, w 3-m polu, dobrze ułożony do sprzedania. Dzika № 1, od 3—5 po po południu. 19366

Do sprzedania fortepian, prawie nowy, systemu amerykańskiego. Śliska № 12/14, mieszkania 4. 19373

Do sprzedania niezwykle ładny żyrandol, świecznik, może być do dużego salonu, nie drogo oraz wózek fotel żelazny dla chorego. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, nowy 59, stróż wskaże. 19371

Fortepian o pół-siódmej oktawy, za rs. 115, do sprzedania. Długa № 28n, mieszkania 21. 19355

Futro szopowe, mało używane, tanio do sprzedania, w kładzie futer F. Himmla. Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciw Placu Saskiego. 19349

Elegancki wózek dziecinuy, jednocześnie kołyska do sprzedania; tamże obrazy. Marszałkowska 109, mieszk. 5. 19340

Bardzo tanio do sprzedania meble, 2 garnitury orzechowe, sofa, otomana, 4 krzeseł, kanapka, 2 krzesła, kanapka greckie, w aksamit, bardzo tanio. Ulica Śliska № 10, mieszkania 26. 19351

Okna nowe, 4 pary są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Solec № 93, stróż domu wskaże. 19350

Pianino czarne do sprzedania. Złota № 32, mieszskania 13. 19358

Krzesła wyplatane i wieszadło dębowe z półką, do sprzedania. Wspólna № 40. mieszkania № 4, tylko o 2 do 6-ej. 19359

Czarnych lisów syberyjskich błam piękny, kołnierz ładny, oraz lustra, krzesła i meble. Warecka 9 nowy, m. 48. 19361

Palto aksamitne na wacie, z pięknego aksamitu ljońskiego, na osobę dobrego wzrostu, zupełnie nie noszone do sprzedania, u W. Gundelach, Nowy-Świat 66. 19365

Lustro w ramach dębowych z konsolą marmurową, do sprzedania. Ulica Widok № 22, mieszkania 3. 19367

Poszukuje się do kupna pianino używane, o 7-u oktawach, w cenie około 200 rs., oraz otomana niewielka do 25 rs. Może być także zaliczona na pianino pożyczka bezprocentowa, za bardzo małe jego używanie. Adresy nadesłać do kantoru Kurjera pod lit. P. O. 3. 19345

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 19299

Fortepian za rs. 40 krótki, kanapa, sofa i stolik, dla braku miejsca są do sprzedania. Ul. Furmańska № 8, mieszk. 23. 19252

Dolman syberynowy na średni wzrost za 12 rubli. Jerozolimska 70, mieszk. 13.

Futro męzkie eleganckie do sprzedania.— Złota № 39, mieszk. 12. 19313

Suknia brązowa z trenem, jedwabna, kolor bardzo ładny, do sprzedania tanio.— Róg Karmelickiej i Nowolipek № 8, mieszkania 10, pierwsze piętro. 19315

Fortepian palisandrowy krótki, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość powziąć można przy ulicy Bielańskiej № 21, w składzie obuwia J. Drzewieckiego. 19316

Patti — bilet do nabycia na galerję numerowaną. Zgłosz. z podaniem ceny, pod lit. Z. do kantoru Kur. War. 19317

Różne rzeczy i meble są do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość: Grzybowska № 5, mieszk. № 45. 19318

Winda żelazna i bloki do wciągania wszelkich ciężarów, do sprzedania. Ulica Solec № 65B, wprost tartaku parowego. 18320

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja do sprzedania. Ul. Podwale № 29. 19146

Skład wędlin jest do odstąpienia z powodu słabości, od Nowego-Roku, z mieszkaniem, warsztatem urządzeniem, lodownią i suteryną na skład, stajnią i wozownią. Wiadomość w tymże sklepie, ul. Solec № 2915d 69/57 nowy. 19169

Kawiarnia jest do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę zaraz. Ulica Świętokrzyzka № 52. 19245

Sklep rzeźniczy z wędliną, warsztatem, mieszkaniem i wszelkiem warsztatowem urządzeniem przy ulicy Wroniej, pod № 4 lit. L, z powodu wyjazdu, w każdym czasie do odstąpienia. 19259

Sklep spożywczy w dobrym punkcie, do sprzedania bardzo tanio z powodu zmiany interesu. Róg Wielkiej i Złotej № 19.

Magle wiedeńskie prawie nowe, do sprzedania zaraz, bez mieszkania, za umiarkowaną cenę; mogą być sprzedane i na wypłatę miesięcznemi ratami. Wiadomość: ulica Łucka № 11, u gospodarza. 19167

Sklep kolonjalny dawno istniejący, w najożywieńszym punkcie. w targu, jest do sprzedania każdego czasu. Reflektanci raczą się zgłaszać listownie do kantoru Kurjera Warszawskiego pod adresem: T. W. S. 40.

Rs. 10,000 i 5,000 jest do wypożyczenia na pierwsze numera hypotek domów murowanych w Warszawie. Wiadomość od 4 do 7 po południu u p. Wilmana w domu № 9 (bez litery) przy ulicy Twardej. 19140

Do sprzedania sklep galanteryjno-dystrybucyjno-norymberski. Nowy-Swiat № 19 nowy. 19138

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, egzystująca 18 lat, w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w kiosku: róg Leszna i Rymarskiej. 2678

Poszukuje się wspólniczki francuzki, niemki lub wykształconej polki, z kapitałem około rs. 3,000. Interes korzystny i pewny. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. Z.

Piwo i bufet w składzie wódek, kto ma do wydzierżawienia. Oferty przesłać pod literą W. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 2679

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia z powodu słabości zdrowia za przystępną cenę. Marszałkowska № 76. 19095

Handel korzenny z winami krymskiemi jest do sprzedania zaraz, z towarem lub bez towaru, egzystujący lat 13 w jednem miejscu i prowadzony ciągle przez jednego właściciela. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana & Frendlera, Senatorska 26.

Sprzedaje się dom duży, czterdzieści okien frontu, lub może być zamieniony na mniejszy, lub na majątek ziemski w dobrej kulturze, blizko kolei, nie przenoszący wartości ośmdziesiąt tysięcy rubli. Adresy proszę składać pod lit. A. B. 40, w kantorze niniejszego pisma. 19203

Folwark do sprzedania pod Warszawą, włók dwanaście, z łąkami nadwiślańskiemi. Chcący nabyć takowy, zechce składać adresy wyraźne pod lit. K. O. w kantorze niniejszego pisma. 19204

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia magazyn strojów z całem urządzeniem, egzystujący od lat 4-ch, za cenę przystępną. Bielańska 25, w magazynie. 19206

Magle są do sprzedania. Stary Grzybów № 12. 19139

Sklep mydlarski do sprzedania. Mostowa № 16 nowy. 19147

Rubli 10,000 do wypożyczenia na dom po Towarzystwie. Chmielna 62, m. 5. 18946

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Tamka róg Topiel № 16.

Do sprzedania sklep wiktuałów połączony razem z kawiarnią, traktjernią, otoczony fabrykami. Chłodna 39. 19016

Rs. 50,000 razem lub częściowo jest do wypożyczenia na 1-y № po Tow. miejskiem w Warszawie, od dnia 24 Stycznia 1886 r. Wiadomość: Marszałkowska № 119, lok. 6, rano do 9½, po południu od 3—5. 18849

Sklep spożywczy w bardzo dobrym punkcie i z dobrem odbyciem, targu dziennego przeszło 30 rubli. Wiadomość róg Złotej i Marszalkowskiej № 114. 18984

Magle wydzierżawię, sprzedam na raty, warunki dogodne, Hoża 7, mieszkania 45.

Mleczarnia 8 krów, na pryncypalnej ulicy do sprzedania. Wiadomość w sklepie, Żurawia № 29. 19033

Sklep mydlarski, dobrze procentujący, zaraz do odstąpienia. Wiadomość w sklepie wiktuałów, przy ulicy Chmielnej: pod № 20.

Sklep wiktuałów z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania. Ul. Miedziana № 9,

Kawiarnia do sprzedania zaraz. Wiad. na miejscu. Oboźna № 10. 19368

Ogród duży, fruktowo-warzywny do wydzierżawienia. Dobra № 10, 1-e piętro.

Z powodu zmiany interesu, sklep spożywczy jest do sprzedania, przy ulicy Twardej № 28. 19347

Dom do sprzedania w okolicy ulicy Siennej, za rr. 43,500, dochód rs. 4,500, Towarzystwa rs. 12,000, do kupna potrzeba rs. 21,000. Oferty pod lit. O. F. G. przyjmuje kantor Kur. Warsz. 19338

Do sprzedania bawarja, herbata, przekąski, dystrybucja, w ruchliwym punkcie miasta. Wiadomość na miejscu. Ul. Dobra 25.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia pralnia w dobrym punkcie, przy ulicy Brackiej 25, m. 8. 19310

Rs. 3,000 potrzebne są na spłatę, bez pośrednictwa. Ulica Szczygla № 6/8 domu lokalu 2, od 12 do 3. 19337

Wspólnika poszukuje się z kapitałem rs. 2,500, do fachu szewckiego. Krakowskie-Przedmieście № 51. 19331

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesów. Żelazna № 20a. 19325

Magle do sprzedania z powodu interesów familijnych. Ulica Grzybowska № 27.

Dom do nabycia za 35,000, roczny dochód 4,000 rs. Wiad. Złota № 9 nowy, miesz. 24.

Rs. 40,000, 35,000, 30,000, 25,000, 20,000, 15,000, 10,000, do ulokowania na 1-y numer po Towarzystwie kredytowem miejskiem. Wiadomość: Szpitalna № 12, m. 9, od 12 do 1½ i od 3-ej do 6-tej. Pośrednictwo wyłącza się, 19293

Plac 2,000 łokci kwadratowycó od frontu, na Solcu wprost tartaku, na rozmaity proceder lub pod fabrykę, na 12 lat lub dłużej do wydzierżawienia. Solec № 65B. 19321

Lokale.

2 pokoiki na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 19256

Poszukuje się umeblowanego apartamentu, składającego się z 6-u lub 7-u pokojów, z wszelkiemi dogodnościami. Oferty pod lit. Q. Q. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 2669

Do wynajęcia dla inteligentnej pracującej kobiety, pokoik umeblowany przy rodzinie. Nowy-Świat 22, mieszk. 19. 19089

Do wynajęcia dwa duże budynki murowane. mogące służyć na warsztaty, magazyny cukru lub inne. Plac obszerny z zabudowaniami stajennemi, wozownią i szopami drewnianemi, przydatny na skład materjałów opałowych, budowlanych i t. p. Szopa duża drewniana ze wszechstron zamknięta, zdatna na remizę, stajnie, składy lub warsztaty.— Wiadomość Marszałkowska № 89. 19094

5 pokojów, balkon, sypialnia, śpiżarka, 2 schowanka, wygódka etc., zaraz lub od Nowego-Roku, odnowione. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 19187

Jest do odnajęcia zaraz lokal na parterze, wygodnie i z komfortem umeblowany, z dwoma wejściami, złożony z 6-u pokojów, kuchni, spiżarni, etc. Wiadomość na miejscu od godziny 10 do 12 w południe każdodziennie. Ulica Szkolna № 4 nowy, m. 2. 19141

Pokój umeblowany od frontu zaraz do najęcia. Bielańska № 21, u p. Natalji Cieślińskiej. 18770

2 pokoje z przedpokojem, z powodu wyjazdu, są do odnajęcia, od 4 Grudnia w każdym czasie. Aleje Jerozolimskie № 66, wprost Kruczej. mieszk. № 9. 18988

Pokój z meblami! Chmielna № 32—44, od Marszałkowskiej. 18963

Do wynajęcia duży pokój, z oddzielnem wejściem, meblami, usługą i całodziennem utrzymaniem za rs. 25. Karmelicka № 21, mieszkania 13. 19342

Włodzimierska 4 nowy, pokoje umeblowane, po 12, 18 rubli miesięcznie. Usługa, samowar, na żądanie obiady. 19360

Dla dorożkarza stajnia, wozownia, mieszkanie, tanio. Ulica Fabryczna, dom hr. Ronikiera. 2700

Do wynajęcia każdego czasu dwa pokoje, na 1-m piętrze, przy rogu ulic: Leszna i Przejazd № 653/4. 2703

Pokój kawalerski z przedpokojem, meblami, usługą i stołem. Bracka 6, m. 10.—Tamże egzercycje na dobrem pianinie. 19369

Zielna 11/19, mieszkania 2. do odnajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia, z powodu wyjazdu 3 pokoje i kuchnia. 18333

Salon i pokój sypialny, umeblowane, z usługą, opałem. Świętokrzyzka 16, m. 22.

Lokal złożony z 6-a pokojów, przedpokoju, kuchni, alkowy, z waterklozetem, wodociągiem i zlewem, na 1-em piętrze, od Nowego-Roku jest do wynajęcia za cenę przystępną. Ulica Elektoralna № 17, wiadomość na miejscu u rządcy. 19314

Pokój duży, porządnie umeblowany, z samowarem i usługą do odnajęcia. Zielna 23 nowy, mieszk. 7. 19344

Sklep po handlu skórami do wynajęcia od 1-go Stycznia na różny proceder. Nowy-Świat № 1. Wiadomość u stróża lub w handlu owsa. 2695

Pokój z osobnem wejściem, za rs. 10 miesięcznie. Królewska № 19 nowy, mieszkania 12. 19100

Pokoje 2, (kuchnia), na 1-m, 3-m piętrze 12 rubli miesięcznie, zaraz wynajmę. Ul Mostowa 16. 19066

Doniesienia rozmaite.

Ozdoby salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Wszystkie księgarnie sprzedają „Tramwaj," kalendarz humorystyczny, najtańszy i najpopularniejszy. Rysunki kolorowane! Tekst najlepszych humorystów! 19195

Pianina do wynajęcia. Chmielna 33 stary, nowy 43, w prawej oficynie, mieszkania № 16. 18545

Uczący się muzyki mogą egzercytować się w grze na pianinie na godziny, do ugody. Chmielna 19, mieszk. 4. 18910

Powieści różne nowsze, oraz książki dla dzieci po cenie zniżonej, są do nabycia w księgarni A. Roseuwejna, Mazowiecka 2.

Feliks Morzycki i S-ka. Dom komisowo-przewozowy, Tłomackie № 8, załatwia wszelkie komisy, ekspedycje, przewóz i odbiór ze wszystkich kolei i komory. Opakowanie i przewóz mebli. Posiada na składzie gotowe skrzynie i opakowania rozmaitych wielkości z własnej fabryki. Rogoże do opakowań. Telefonu № 135. 2639

Upreszam panią Ł., która przed rokiem i paru miesiącam dała suknie i koszule do przeróbki pod № 24, przy ulicy Długiej, by je raczyła wykupić; w przeciwnym razie zmuszoną zostanę to sprzedać.—Marja Zmigrodzka. Ulica Chmielna № 108 nowy. 19353

Ostrzeżenie. Zgubiono bilet IV-ej klasy lit. D. № 71. Łaskawy znalazca zwróci pod N 9 Nowy-Świat, do filji Rozembluma.

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Ul. Hoża № 16, mieszkania 20. 19178

Mamka zdrowa, potrzebna do ruskiego domu. Zgłosić się na ulicę Hożą № 47 (nowy), mieszkania 6. 19177

Mamka młoda ze świeżym pokarmem potrzebna do ruskiego domu. Świętojerska 14, mieszk. 37. 19333

Mężatka poszukuje dziecka do piersi. Ul. Okopowa № 10, m. 20. 19341

Wyżeł ceter żółty, zginął, proszę odprowadzić na Hożą 32, mieszk. 19. 19319

Fiszel Futerman zgubił parszport ruski. Prosi znalazcę złożyć takowy do biura paszportowego. 19260

Dnia 1/12 85 r. przy przejściu przez ul.: Wierzbową, Mazowiecką, Erywańską, zgubiono portmonetkę z 25 rublami. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takową za nagrodą rs. 7, pod adresem: A. P. Danielewiczowska № 4, mieszk. 7, dom p. Plewińskiego. 19348

Zginęła suczka. W niedzielę z rana przechodząc z ulicy Dobrej na Marjensztadt, suczka mała z rasy, mopsów Łaskawy znalazca raczy odprowadcić do szwajcara hotelu Rzymskiego, za sowitą nagrodą, nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej. 19284

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 21 Ноября (3 Декабря) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.